

Chemia rozpoczyna porządkowanie gospodarki materiałowej

WARSZAWA (PAP) 24. 10.
Przemysł chemiczny przystąpił pierwszy do generalnego porządkowania gospodarki surowcowo-materiałowej.

Rządowa delegacja Ghany przybyła do Warszawy

WARSZAWA (PAP) 24. 10.
24 bm. przybyła do Warszawy rządowa delegacja Ghany z ministrem przemysłu ciężkiego i lekkiego Krobou Edusei na czele. W skład delegacji wchodzi: minister rolnictwa — L. E. Abawana, członkowie parlamentu Ghany oraz wyżsi urzędnicy resortów i instytucji gospodarczych. Delegacja przeprowadzi ze stroną polską rozmowy na temat rozszerzenia wzajemnych stosunków gospodarczych.

Dziś posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP) 24. 10.
W dniu dzisiejszym odbył się ma posiedzenie Rady Bezpieczeństwa poświęcone sprawie przyłączenia do Organizacji Narodów Zjednoczonych Mongolskiej Republiki Ludowej i Mauretanii.

Nowy atak wojsk kongijskich na Katangę

LONDYN (PAP) 24. 10.
Korespondent Reutera donosi z Elisabethville, że samowolnie przywrócił do Katangi oświadczył, iż wojska centralnego rządu kongijskiego dokonały nowego ataku na północne okręgi prowincji Katangi. Siły zbrojne rządu w Leopoldville przedostały się do okręgu Kapanga — Kaniama, położonego w odległości 50 kilometrów od granicy z Kongiem.

Na apel CZKR Sprzedamy państwu nadwyżki zbożowe

Po kółku rolniczym w Chrołowicach (pow. siemiatycki), drugie kółko ze wsi Staciewicz w pow. bielskim odpowiedziało na apel Centralnego Związku Kółek Rolniczych w sprawie przyspieszenia sprzedaży nadwyżek zbożowych w ramach skupu wolnorynkowego. Z inicjatywy kółka, rolnicy ze Staciewicz zwołali zebranie i wspólnie przeanalizowali jakie jeszcze mają możliwości sprzedaży zboża po wywiązaniu się z obowiązków. Okazało się, że mogą dodatkowo sprzedać państwu 2 tony żyta, które postanowili dostarczyć do punktu skupu. Członkowie kółka rolniczego ze Staciewicz apelują do innych kółek i rolników swego powiatu, aby poszli ich śladem i nie zwlekali ze sprzedażą nadwyżek zbożowych. (m)

POGODA

DZIS — Chmurno z przejaśnieniami. W godzinach popołudniowych możliwe deszcze. Temp. do 10 stopni C. Wiatry dość silne, lub silne z kierunków południowych.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!
NAKLAD 62.942

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 253 (3174) Środa, 25. X. 1961 r. Cena 50 gr

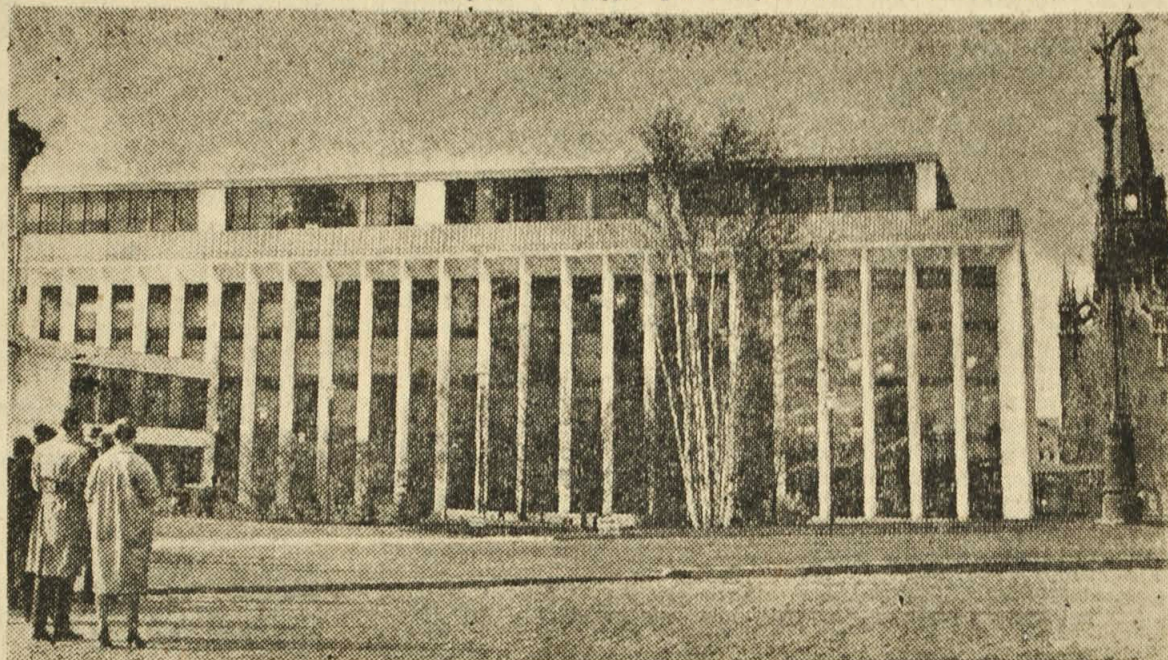
NAGRODY DLA POLSKICH FILMOWCÓW
Dwa polskie filmy krótkometrażowe zdobyły nagrody na zakończonej w Mannheim (NRD) międzynarodowym festiwalu filmowym. Nagrodę „Złotego Dukata” za najlepszy reportaż przemysłowy otrzymał krótkometrażowiec Lucjana Jankowska „Ziemia i węgiel”, a reżyser Tadeusz Makarczyński otrzymał nagrodę pieniężną w uznaniu wybitnych walorów artystycznych filmu „Noc”.



NA ZDJĘCIU: kosmonauta H. S. Titow delegat na XXII Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego z grupą delegatów Kraju Altajskiego swoich żołnierzy. Fot. — CAF

Siódmy dzień obrad XXII Zjazdu KPZR

MOSKWA (PAP) 24. 10.
Punktualnie o godz. 10 (czasu moskiewskiego) XXII Zjazd KPZR wznowił obrady. Kontynuowano dyskusję nad trzema referatami wygłoszonymi w ciągu pierwszych dni obrad Zjazdu.



Pięknie i okazale prezentuje się Kremleski Pałac Kongresów, w którym obraduje XXII Zjazd KPZR. Jest to gmach pod każdym względem nowoczesny. Główne materiały, których użyto do jego budowy — to aluminium, piasty i szkło.

Na XXII Zjeździe KPZR

Przystępując się dyskusji...

(Od stałego korespondenta w Moskwie)

Zacznę od sprawy, która na pewno nie jest najważniejszą dla Zjazdu — najważniejszą będzie uchwalenie nowego Programu i nowego Statutu KPZR — która jednak w jakimś stopniu przyciąga uwagę wszystkich śledzących przebieg Zjazdu. Mam na myśli proces przewidywania kultu jednostki — kwestię, którą w mniejszym czy większym stopniu zajmuje się niemal każdy dyskutant. Ze w ogóle znalazła się ona w kręgu problematyki Zjazdu jest jasne chociażby ze względów formalnych: jest to kolejny Zjazd, którego okres sprawozdawczy obejmuje czas od przełomowego XX Zjazdu KPZR. Poza tym bezpośrednio po XX Zjeździe i aż do czerwca 1957 trwał opór przeciw wprowadzeniu w życie uchwał tego Zjazdu — przeciwko zmianie kursu partii — przeciw odrzuceniu metod z okresu kultu jednostki. Opór ten został, jak wiadomo, złamany wraz z rozgromieniem grupy Molotowa, Malenkowa itd. „Być może, towarzysze, nie trzeba było o tym tak szczegółowo mówić — zauważyła w swoim przemówieniu tow. Furcewa — ale zdaje mi się, że XX Zjazd KPZR sprawozdawczy i winniśmy widzieć i rozumieć, jak trudna i skomplikowana była sytuacja w kierownictwie partii”.

Wymuszony „gest” policji francuskiej 8.500 Algierczyków wypuszczono na wolność

Prefektura policji paryskiej opublikowała komunikat, w którym oświadcza, że dnia 23 bm. z „punktów zbiorczych”, w których przebywają Algierczycy aresztowani podczas demonstracji w ubiegłym tygodniu, wypuszczono na wolność 8.500 osób.

W „punktach” pozostaje nadal — według komunikatu — około 3.000 ludzi. Obecny „gest” policji francuskiej tłumaczy się powszechnym oburzeniem opinii publicznej całą tą sprawą.

Pierwszy zabrał głos sekretarz KC Komunistycznej Partii Argentyny VICTORIO CODOVILLA, który wygłosił przemówienie powitalne.

Wśród oklasków wszystkich obecnych na sali Codovilla oświadczył, że narodził się krajowy ruch rewolucyjny, który uważa za swoją rewolucję kubańską.

Otwarcie Poczty Głównej w Warszawie

WARSZAWA (PAP) 24. 10.
Wczoraj nastąpiło przekazanie do użytku nowej Poczty Głównej przy ul. Świętokrzyskiej w Warszawie. Jest to jedna z najnowszych i najnowocześniejszych placówek w kraju, wyposażona w liczne urządzenia, pozwalające na usprawnienie wielu czynności, a tym samym — na lepszą obsługę klientów. Dużym ułatwieniem będzie np. specjalne urządzenie do automatycznego opróżniania skrzynek na listy. Spośród 43 okienek pocztowych w pierwszym etapie czynnych będzie 30. Ponadto zainstalowano tu 200 skrzytek pocztowych. Nowy urząd będzie czynny całą dobę.



cję, broniły i będą bronić jej wszystkimi środkami.

Opublikowany Program KPZR znalazł szeroki odzew wśród ludności Argentyny i wywołał radość klasy robotniczej, chłopstwa i postępowej inteligencji. Program ten ponownie potwierdził awangardową rolę KPZR w międzynarodowym ruchu komunistycznym.

Codovilla poparł krytykę postępowania przywódców Albańskiej Partii Pracy, których stanowisko — jak oświadczył — zasługuje na potępienie.

Pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Grecji, KOSTAS KOLIJANNIS oświadczył w przemówieniu powitalnym, że XXII Zjazd KPZR zajmie czołowe miejsce w historii całego międzynarodowego ruchu komunistycznego.

„Całkowicie zgadzamy się z oceną postępowania przywódców Albańskiej Partii Pracy stających się z pozycji marksizmu — leninizmu i zasad proletariackiego internationalizmu”.

TIM BUCK — sekretarz generalny Komunistycznej Partii Kanady — stwierdził w przemówieniu powitalnym, że dzięki wybitnym osiągnięciom Związku Radzieckiego i jego polityce pokojowej, socjalizm zdobywa coraz nowe pozycje na arenie światowej.

Komunistyczna Kanady wita z uznaniem nowy Program KPZR, który jest prawdziwym manifestem epoki współczesnej.

Program Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego wywołał olbrzymie zainteresowanie w Syrii, ponieważ jest on programem pokojowej i demokracji narodowej i zwycięstwa socjalizmu na całym świecie — oświadczył HALED BAGDASH, sekretarz generalny KC Syryjskiej Partii Komunistycznej, witając Zjazd. Patriotcy Syrii — podkreślił on — uważają za kryterium wierności marksizmowi — leninizmowi solidarność ze Związkiem Radzieckim. W związku z tym wyraził on zdziwienie z powodu stanowiska przywódców Albańskiej Partii Pracy i dodał, że przywódcy Albańscy narazają na niebezpieczeństwo

Ciąg dalszy na str. 2

Współpraca państw socjalistycznych w dziedzinie budowy maszyn

PRAGA (PAP) 24. 10.
W stolicy Czechosłowacji rozpoczęła się w poniedziałek międzynarodowa konferencja naukowo-techniczna specjalistów z dziedziny budowy maszyn. W konferencji biorą udział delegacje: ZSRR, Polski, Węgier, NRD, Bułgarii, Rumunii i Czechosłowacji oraz przedstawiciele Chińskiej Republiki Ludowej i Demokratycznej Republiki Wietnamu.

Jak informuje agencja CTK, celem konferencji jest znalezienie dróg szybkiego wprowadzenia postępowej technologii do przemysłu ciężkiego państw obozu socjalistycznego.

4-12 listopada

„Dni książki Radzieckiej”

W dniach od 4 do 12 listopada br. odbędzie się w całym kraju „Dni Książki Radzieckiej”.

Centrala Księgarstwa „Dom Książki” wspólnie z terenowymi ogniwami TPP-R oraz z wydawnictwami przygotowuje z tej okazji wiele interesujących imprez.

W miastach — dorocznym zwyczajem — zorganizowane będą kiermasze książki radzieckiej.

Inną formą propagowania radzieckiej książki będą wystawy. Jedną z największych będzie ekspozycja w Kordedardzie min. Kultury i Sztuki w Warszawie.

Syjam zamyka granicę z Kambodżą

LONDYN (PAP) 24. 10.
Minister Obrony Syjamu — pisze Agencja Reutera z Bangkoku — zakomunikował we wtorek, że położył dowództwo pierwszej armii stacjonującej nad granicą z Kambodżą, aby zamknąć granicę z tym krajem.

Premier Syjamu Thanarat powiedział, że jego kraj nie uciechł z powodu zamknięcia granicy z Kambodżą. Dodał również, że nie podjęto żadnych przygotowań wojskowych, ponieważ pierwsza armia jest w ciągłej gotowości bojowej.

Siódmy dzień obrad XXII Zjazdu KPZR

Wokół stosunków Wschód-Zachód

ożywione kontakty w Waszyngtonie

Ciąg dalszy ze str. 1

zdobycze swego narodu.

Zjazd powitał SAYFOUL-LAYE DIALLO — sekretarz polityczny Demokratycznej Partii Gwinei, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Republiki Gwinei. Delegacja tej partii jest obecna na Zjeździe w charakterze gości.

Diallo podkreślił znaczenie XXII Zjazdu KPZR dla walki narodów Afryki o wolność i niepodległość.

Zwracając się do Prezydium Zjazdu, do przywódców partii komunistycznych i robotniczych Diallo przekazał im przyjacielskie pozdrowienia od prezydenta Sekou Toure.

Następnie zabrał głos SIERGIEJ PAWŁOW, sekretarz KC Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży. Mówił on o udziale młodzieży radzieckiej w budowie społeczeństwa komunistycznego.

Radziecchi chłopcy i dziewczęta nie będą szczędzić sił, aby nie zawieść zaufania i nadziei partii. Komсомоł brał czynny udział w zagospodarowywaniu ziem nowych. Przeszło 700 tysięcy młodych patriotów wyjechało na nowe ziemie. Ponad 1.200 tysięcy chłopów i dziewcząt udało się do różnych rejonów kraju na tereny budowy ważnych obiektów i przy ich aktywnym udziale zbudowano przed terminem 70 wielkich i martenowskich pieców oraz walcowni, 54 zakłady przemysłu chemicznego, przeprowadzono rurociągi gazowe i zbudowano linie kolejowe łącznej długości 20 tys. kilometrów.

Sekretarz KC KPZR NURITDIN MUCHITDINOW przemawiając podczas obrad XXII Zjazdu KPZR podkreślił, że Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego rozwiązała znakomicie problem, który w ciągu wielu wieków nurtował ludzkość, a mianowicie problem wzajemnych stosunków między narodami. Dowodem tego jest rozwój radzieckich republik związkowych, rozwój jej gospodarki narodowej.

Muchitdinow podkreślił, że grupa antypartyjna, która występowała przeciwko realizacji uchwały XX Zjazdu KPZR, sprzeciwiała się gwałtownie rozszerzeniu praw i podniesieniu roli republik związkowych oraz umocnieniu ich suwerenności. Członkowie grupy frakcyjnej byli zwolennikami

metod antyleninowskich i nie tylko trzymali się kurczowo tego co jest stare, co już się przeżyło, lecz odnośli się także z głęboką nieufnością do kadr republik związkowych i autonomicznych. W niektórych republikach zbankrutowani działacze w rodzaju Bagirowa, korzystając z protekcji Malenkowa, Kaganowicza i Molotowa, a niekiedy na ich wyraźne polecenie, dopuszczali się aktów bezprawia i samowoli.

Polepszenie kultu jednostki, rozgromienie grupy antypartyjnej oraz przywrócenie praworządności rewolucyjnej i likwidacja błędnych metod kierownictwa zostały przyjęte przez narody Związku Radzieckiego z całkowitą aprobatą i z głębokim zadowoleniem — oświadczył Muchitdinow.

Na tle jednoci krajów socjalistycznych — stwierdził Muchitdinow — antymarksistowska postawa przywódców albańskich wygląda jak brudna plama. Odstępstwo od zasad marksizmu-leninizmu i internacjonalizmu proletariackiego nigdy nie przynosiło nikomu chwały. Nie przyniesie on też zaszczytu przywódcom albańskim.

Mówiąc następnie o rozwijającej się współpracy między ZSRR a krajami słabo rozwiniętymi pod względem gospodarczym Muchitdinow stwierdził, iż ZSRR realizuje obecnie porozumienia o współpracy gospodarczej z 22 takimi krajami (w 1954 r. tylko z dwoma). Związek Radziecki udziela pomocy w budowie i wyposażeniu 380 przedsiębiorstw przemysłowych i innych obiektów w tych krajach, a około 5 tys. specjalistów radzieckich pomaga na miejscu w rozwoju gospodarki tych krajów.

Zabierając z kolei głos znany pisarz M. SZOŁOCHOW, delegat rostowskiej organizacji KPZR (Federacja Rosyjska) oświadczył: „W tych pamiętnych dniach Zjazdu życie nasze, życie narodu radzieckiego pełne jest nowej treści”. Mówiąc o nowym Programie partii Szołochow powiedział: „Wielki naród ma przed sobą wielką drogę, tak jak wielki okręt — płynie po otwartych wodach”.

Szołochow wypowiedział się za „surową, lecz sprawiedliwą decyzją w sprawie odszczepieńców” mając na myśli członków antypartyjnej grupy frakcyjnej. Oświadczył on, iż „za swoje

czynny powinni oni i będą odpowiadać”.

Znaczną część swego przemówienia Szołochow poświęcił sprawom literatury.

LEONID ILJICZEW, kierownik Wydziału Agitacji i Propagandy KC KPZR był ostatnim mówcą na wtorkowym porannym posiedzeniu Zjazdu. Stwierdził on, że w okresie kultu Stalina tłumiono każdą nową myśl teoretyczną oraz zanalizował pozycję grupy antypartyjnej w zagadnieniach teorii.

W okresie kultu jednostki — oświadczył Iljczew — na drodze każdej nowej myśli wypływającej z samego życia wznoszono szczylny mur. Iljczew podkreślił, że uczest-

nicy grupy antypartyjnej nie

tylko sprzeciwiali się wszystkiemu co nowe w budownictwie gospodarczym, lecz byli także zatwardziałymi dogmatykami w rozwiązywaniu problemów teoretycznych. Wodzireje grupy frakcyjnej — oświadczył L. Iljczew — nie uznali antyleninowskiej istoty swojej postawy. Nie są oni godni wspaniałomyślności okazanej im przez partię.

Iljczew zaznaczył, że nie wolno mieszać autorytetu przywódcy z kultem jednostki. Partia czyni wszystko, aby uniemożliwić odrodzenie się kultu jednostki, ale czyni też i będzie czynić wszystko, aby strzec autorytetu przywódców poświęcających swe siły narodowi i sprawie zwycięstwa komunizmu.

Wśród burzliwych oklasków wszystkich zebranych Malinowski powiedział: „Jesteśmy głęboko przekonani, że w tej wojnie, jeśli ją nam narzucą, zwycięży obóz socjalistyczny, zaś kapitalizm zostanie zniszczony raz na zawsze”.

Groźby imperialistów nie zaskarżają nas — dodał marszałek.

Zaznaczając, że żołnierze radzieccy gorąco aprobują wysiłki rządu radzieckiego zmierzające do zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, Malinowski oświadczył równocześnie, iż „gotowi są oni wykonać każde zadanie, jakie zostanie postawione siłom zbrojnym”.

Minister Obrony zakomunikował delegatom o dokonaniu gruntownej reorganizacji sił zbrojnych. Przestawienie ich zostało w zasadzie zakończone, potęga armii nieustannie wzrasta.

Mówiąc o stanie gotowości bojowej armii i marynarki wojennej marszałek Malinowski oświadczył, że utworzono nowy rodzaj sił zbrojnych — strategiczne wojska rakietowo-nuklearne. Znajdują się one w stałej gotowości i „są w stanie zadać agresorowi druzgocącą klęskę”.

W dalszej części przemówienia marszałek powiedział, że żołnierze — członkowie KPZR jednomyślnie aprobują rozgromienie grupy antypartyjnej.

Minister Obrony powiedział, że uchwały partii dotyczące sił zbrojnych odgrywają ogromną rolę w życiu armii i marynarki wojennej. Jesteśmy krajem militarnym — oświadczył Malinowski — nikomu nie zagrażamy. Jednakże żyjemy w pamięci narodu nieścisłości wojny i dlatego musimy być zawsze w gotowości.

Witając uczestników Zjazdu w imieniu żołnierzy i oficerów radzieckich, marszałek Malinowski oświadczył, że komunisty — siły zbrojne i wszyscy żołnierze, razem z narodem radzieckim aprobują politykę partii komunistycznej, opracowaną przez nią plany zbudowania społeczeństwa komunistycznego.

Mówca stwierdził, że imperialiści „rozpalają do białości” sytuację międzynarodową. Wspominając o posunięciach umacniających obronę ZSRR, które musiał podjąć rząd radziecki, Mali-

nowski powiedział: „nie zamierzamy na nikogo napadać, ale oznajmiamy, że zniszczymy każdego agresora, który wznieci pożogę wojny światowej”.

Przyszła wojna światowa, jeśli się jej nie zapobiegnie, będzie mieć niesłychanie niszczycielski charakter — oświadczył marszałek Malinowski. Chociaż w przyszłej wojnie decydującą rolę odgrywać będą wojska rakietowe — oświadczył Malinowski — to jednak naszym zdaniem „ostateczne zwycięstwo nad agresorem można osiągnąć tylko w rezultacie wspólnych działań wszystkich rodzajów sił zbrojnych”.

Wśród burzliwych oklasków wszystkich zebranych Malinowski powiedział: „Jesteśmy głęboko przekonani, że w tej wojnie, jeśli ją nam narzucą, zwycięży obóz socjalistyczny, zaś kapitalizm zostanie zniszczony raz na zawsze”.

Groźby imperialistów nie zaskarżają nas — dodał marszałek.

Zaznaczając, że żołnierze radzieccy gorąco aprobują wysiłki rządu radzieckiego zmierzające do zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, Malinowski oświadczył równocześnie, iż „gotowi są oni wykonać każde zadanie, jakie zostanie postawione siłom zbrojnym”.

Minister Obrony zakomunikował delegatom o dokonaniu gruntownej reorganizacji sił zbrojnych. Przestawienie ich zostało w zasadzie zakończone, potęga armii nieustannie wzrasta.

Mówiąc o stanie gotowości bojowej armii i marynarki wojennej marszałek Malinowski oświadczył, że utworzono nowy rodzaj sił zbrojnych — strategiczne wojska rakietowo-nuklearne. Znajdują się one w stałej gotowości i „są w stanie zadać agresorowi druzgocącą klęskę”.

W dalszej części przemówienia marszałek powiedział, że żołnierze — członkowie KPZR jednomyślnie aprobują rozgromienie grupy antypartyjnej.

Minister Obrony powiedział, że uchwały partii dotyczące sił zbrojnych odgrywają ogromną rolę w życiu armii i marynarki wojennej. Jesteśmy krajem militarnym — oświadczył Malinowski — nikomu nie zagrażamy. Jednakże żyjemy w pamięci narodu nieścisłości wojny i dlatego musimy być zawsze w gotowości.

Witając uczestników Zjazdu w imieniu żołnierzy i oficerów radzieckich, marszałek Malinowski oświadczył, że komunisty — siły zbrojne i wszyscy żołnierze, razem z narodem radzieckim aprobują politykę partii komunistycznej, opracowaną przez nią plany zbudowania społeczeństwa komunistycznego.

Mówca stwierdził, że imperialiści „rozpalają do białości” sytuację międzynarodową. Wspominając o posunięciach umacniających obronę ZSRR, które musiał podjąć rząd radziecki, Mali-

WASZYNGTON (PAP) 24. 10.

W poniedziałek wieczorem przybył do Białego Domu ambasador Francji w Waszyngtonie Alphand i został przyjęty przez prezydenta Kennedy'ego, który odbył z nim dłuższą rozmowę.

Królowa belgijska przybyła do Warszawy z prywatną wizytą

WARSZAWA (PAP) 24. 10.

Na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa — Aleksandra Zawadzkiego, w drodze powrotnej z Chińskiej Republiki Ludowej i Związku Radzieckiego do Belgii, zatrzymała się z prywatną wizytą w Warszawie królowa belgijska — Elżbieta.

Królowej w podróży towarzyszy jej córka — księżna Marie-Jose oraz baron Antoine Alart z małżonką i inne osoby.

Na Dworcu Głównym w Warszawie królową Elżbietę powitał przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki z małżonką, sekretarz Rady Państwa — Julian Horodecki, oraz minister Kultury i Sztuki — Tadeusz Galiński.

Królowa Elżbieta zatrzymała się w Warszawie trzy dni.

Rząd libański podał się do dymisji

LONDYN (PAP) 24. 10.

W poniedziałek wieczorem, po dłuższym posiedzeniu gabinetu, obecny premier Libanu Saeb Salam zakomunikował, że jego rząd postanowił podać się do dymisji.

W dniu wczorajszym Saeb Salam złożył oficjalną dymisję swego gabinetu na ręce premiera Libanu Szehaba. Rząd Salama sprawował władzę od 22 maja br.

WASZYNGTON (PAP) 24. 10.

Ambasador NRF w Stanach Zjednoczonych Grewe został we wtorek przyjęty przez prezydenta Kennedy'ego. Podczas konferencji, która trwała prawie godzinę, Grewe doręczył Kennedy'emu list od Adenauera dotyczący sprawy Berlina i Niemiec.

W rozmowie z dziennikarzami po opuszczeniu Białego Domu Grewe wyjaśnił, że była to odpowiedź Adenauera na niedawny list, który otrzymał on od prezydenta USA. Oświadczył on także, że Adenauer pragnąłby złożyć wizytę w Waszyngtonie w wypadku, gdyby został ponownie wybrany na stanowisko kanclerza.

Jak widać, administracja amerykańska podjęła nową próbę ostatecznego wyjaśnienia stanowisk Paryża i Bonn w sprawie rozmów ze Związkiem Radzieckim na temat Berlina zachodniego i Niemiec. Jak wiadomo, Stany Zjednoczone i W. Brytania poprzez swych ambasadorów w Moskwie mają zamiar nawiązać wstępne kontakty z radzieckim MSZ, czemu sprzeciwiają się ostro prezydent de Gaulle i kanclerz Adenauer.

Czou En-lai powrócił do Pekinu

PEKIN (PAP) 24. 10.

W dniu wczorajszym powrócił do Pekinu szef delegacji KP Chin na XXII Zjazd KPZR, Czou En-lai.

Na lotnisku pekińskim Czou En-lai powitał przewodniczący KC Komunistycznej Partii Chin, Mao Tse-tung, przewodniczący ChRL Liu Szao-tsi i inni przywódcy partii i rządu ChRL.

Czou En-lai powrócił do kraju w związku ze zbliżającą się sesją Ogólnokrajowego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych.

Potężna demonstracja studentów paryskich

PARYŻ (PAP) 24. 10.

Paryski korespondent PAP, Jan Gerhard donosi:

Dziewiętnaście organizacji studenckich, w tym zrzeszenia studentów — komunistów i socjalistów, związków słuchaczy wyższych uczelni z granicy, federacje studentów - republikanów i in., zwołało w Paryżu potężną demonstrację przeciw dyskryminacjom rasowym stosowanym przez władze francuskie wobec Algierczyków.

Wielotysięczny tłum młodzieży przeciągnął ulicami dzielnic łacińskiej, przez plac Saint-Michel, bulwar Saint-Germain, place Panteonu i Sorbony wznosząc okrzyki „zwolnić Algierczyków z więzień”, „Piekło w Algierii”, „Faszyzm nie przejdzie”. Prefektura skoncentrowała potężne siły policji i żandarmerii przeciw studentom. Do pierwszego starcia doszło przed kościołem Notre-Dame-des-Champs. Użycie w pistolety maszynowe i granaty policjanci usiłowali wywrwać z rąk demonstrantów tran-

Zastrzelenie 5 algierskich więźniów

W nocy z poniedziałku na wtorek w więzieniu w Constantine w Algierii podczas próby ucieczki zastrzelonych zostało przez straż więzienną 5 uwięzionych Algierczyków, zaś 2 odniosło rany.

Kara śmierci za potworne morderstwo

Sąd Wojewódzki, ośrodek miejscowy w Radomiu ogłosił wyrok na sprawców potwornej zbrodni dokonanej w 1959 r. na rodzinie Kowalików, mieszkańców wsi Grabków, pow. Hża.

Od szeregu lat we wsi tej rodziła Nawrotów prowadzila gospodarstwo rolne. W wyniku zbrodni Kowalików o ziemię, zrodnił spór, który doprowadził do zbrodni. Mieszkańcy Monteleone Roccardoria pragną więc możliwie szybko wyemigrować za pracę — na północ Włoch lub za granicę kraju.

(AR)

Przysłuchując się dyskusji...

Ciąg dalszy ze str. 1

zapomniano lekcji historii. Winniśmy uczynić i uczynimy wszystko, aby i w przyszłości w naszej partii i w naszym społeczeństwie nie było miejsca na kult jednostki, żeby jego korzenie zostały całkowicie zniszczone”.

Tyle, jeśli rozpatrywać sprawę z punktu widzenia życia wewnętrznego ZSRR i KPZR. Gdy zaś ponadto rozpatrywać ją w aspekcie międzynarodowego ruchu robotniczego, gdy uwzględnić, że zaszła potrzeba poruszenia z trybuny Zjazdu bolesnego problemu Albańskiej Partii Pracy, to warto przytoczyć wypowiedź zastępcy przewodniczącego Biura KC KPZR do spraw RFSRR, tow. Woronowa. W dyskusji stwierdził on m. in.: „nasz Zjazd stanowić będzie ostrzeżenie dla wszelkiego rodzaju odstępów od marksizmu, rewizjonistów i dogmatyków, usiłujących zahamować socjalistyczny rozwój narodów, zepchnąć partię komunistyczną i robotniczą ze słusznej leninowskiej drogi”.

Sobotnia „Prawda”, oceniając przebieg dyskusji na Zjeździe, podkreśla z aprobatą fakt występowania w niej nurtu krytycznego. Śmiała krytyka — píše „Prawda” — to świadectwo

siły partii, jej głębokiej wiary w triumf leninowskiej idei budowy nowego społeczeństwa. Ten nurt krytyczny jest w dyskusji rzeczywiście silny. Dyskutować o społeczeństwie przyszłości — o przemyśle, rolnictwie, stopie życiowej, kulturze w latach 1970—1980 — delegaci stoją twardo na ziemi, widzą osiągnięcia, ale widzą również braki z roku 1961 i domagają się ich usunięcia w toku nadchodzących lat.

Ponad krytyką dzisiejszych braków góruje aprobatą, pełna aprobatą dla całego nowego kursu partii od XX Zjazdu KPZR. Mówcy aprobują — i popierają — to różnymi przykładami, faktami i danymi ze swojego terenu — reorganizację zarządzania gospodarką i stworzenie sovnarchozów; wszystkie te gruntowe reformy w dziedzinie rolnictwa; rozszerzenie uprawnień rad i republik.

Taka sama aprobatą, jak dla działalności partii w ostatnich latach, wyrażają mówcy dla planów na przyszłość przedstawionych przez partię, dla projektu Programu I, jak wspominałem, to właśnie uchwalenie Programu stanowić będzie rzecz najważniejszą, która uczyni XXII Zjazd KPZR tak doniosłym wydarzeniem historycznym.

ADAM PERŁOWSKI

Z życia partii

Tylko na tle gromady

Każdy Komitet Gromadzki PZPR ma większe obowiązki niż któraś z organizacji podstawowych. Tak jest w pracy na co dzień i tak jest również w kampanii sprawozdawczo-wyborczej. Organizacja podstawowa ocenia swą działalność w jednej wsi czy też w jednym zakładzie pracy. Natomiast Komitet Gromadzki ocenia swą działalność na tle całej gromady. Musi więc w tej ocenie uwzględnić i to, co sam robił, i to, co robią podległe mu organizacje podstawowe. Przy czym w ocenie tych organizacji nie wystarczy stwierdzenie, że na przykład pracowały one niewłaściwie. Jeśli pracowały niewłaściwie, to trzeba by Komitet Gromadzki, obok tego stwierdzenia, pokusił się o odpowiedź na pytanie: dlaczego?

W CEGIELNIACH LEPIEJ

Jakiej oceny swej pracy dokona Komitet Gromadzki w Woszczelach? Jeśli skoncentruje się na najważniejszych problemach gromady, to niewątpliwie nie zabraknie mu okazji do samokrytyki, choć trzeba obiektywnie powiedzieć — jest to instancja dosyć aktywna, która dzięki ideowości swych członków, zdołała niejedno uporządkować w gromadzie. To właśnie członkowie KG i skupiony wokół nich aktyw partyjny umiejętnie pracuje w organizacjach przemysłowych, będących obecnie prawdziwymi kierownikami politycznymi załóg miejscowych cegielni w Woszczelach i Siedliszka. To między innymi zasługa członków KG jest przyjęcie w bieżącym roku 9 kandydatów. Liczba ta może się komuś wydać niewarta uwagi. Trzeba jednak pamiętać, że woszczelska organizacja gromadzka nie skupia jeszcze w swych szeregach nawet pięćdziesięciu członków i kandydatów partii. Powiększenie jej o dziewięciu towarzyszy jest więc niemalym skokiem naprzód.

Jeśli jednak chodzi o pracę wśród chłopów, to KG będzie musiał z wielkim obiektywizmem i samokrytycznie, ocenić swe dotychczasowe poczynania.

DWIE NA DZIEWIĘĆ

W gromadzie Woszczele, obok cegielni i PGR w Grabniku, istnieje 9 wsi, w których zamieszkuje ponad 250 rolników. Tymczasem w tej gromadzie są zaledwie dwie organizacje podstawowe. Trzecią bowiem organizację (w Czerwonce) Egzekutywa KP w Elku rozwiązała w tych dniach, ze względu na chroniczną bierność. Ogółem

organizacja gromadzka w Woszczelach posiada w swych szeregach 11 rolników (w tym jednego kandydata). O małej skuteczności pracy partyjnej wśród chłopów w tym rejonie świadczy i ten fakt, że w bieżącym roku żaden rolnik nie wstąpił tu do partii.

Czym to wytłumaczyć? Czy niechęcią chłopów do pracy społecznej? Ostatnie wybory wiejskich komitetów Frontu Jedności Narodu obalają te przypuszczenia. Rolnicy bowiem z całą powagą odnieśli się do wyboru wiejskiego aktyw FJN, a ów aktyw z kolei zdołał się już wyróżnić w akcji skupu nadwyżek zbożowych. Aktywiści wiejskich komitetów FJN pomagali przewodniczącemu Prezydium GRN w Woszczelach w działalności na rzecz skupu zboża wolnorynkowego, a efekty ich pomocy przeszły wszelkie oczekiwania. Zresztą przykładów budzącego się społecznictwa wśród chłopów można przytoczyć więcej. Wystarczy wspomnieć chociażby o ich udziale w pracy kółek rolniczych, lub w czynach społecznych. Tak więc nie z niechęci chłopstwa do pracy społecznej należy upatrywać przyczyn braku rozbudowy partii na wsi.

MIELI SZCZERE CHĘCI

Czy Komitet Gromadzki w ogóle nie pracował z chłopami? Ubiegłoroczna zima i trwająca w tym czasie kampania nasienna stały się okazją do żywszego zajmowania się sprawami wiejskimi przez KG w Woszczelach. Członkowie KG, poza posiedzeniami, uczestniczyli w zebraniach organizacji podstawowych. Cenne też była inicjatywa przyjmowania skarg i zażaleń od ludności przez dyżurujących członków Komitetu Gromadzkiego. Towarzysze tą drogą pragnęli zacieśnić kontakty z ludnością wiejską. Niestety, nic z tej inicjatywy nie wyszło.

W ciągu dwóch miesięcy żaden chłop nie przyszedł do KG ze skargą. Nie Komitet Gromadzki zlikwidował dyżury. Czy słusznie postąpił? Należałoby raczej zastanowić się nad przyczyną omijania KG przez rolników. Może chłopcy po prostu nie znali KG, a może, znając, nie wierzyli w skuteczność jego pomocy? W takim wypadku należało przedsięwziąć odpowiednie kroki, wyjść skrajnym na spotkanie, szukać ich na miejscu, w wiejskich chatkach. A w ogóle z niepowodzenia przedsięwzięcia z dyżurami należało wyciągnąć wnioski co do istotnego znaczenia KG w gromadzie, by wzmocnić to znaczenie i zwiększyć autorytet instancji gromadzkiej. Zamiast jednak wyciągnąć wnioski, towarzysze się zniechęcili.

BYŁA OKAZJA

Tymczasem zaistniała okazja podjęcia ponownej próby nawiązania kontaktu z rolnikami i rozpoczęcia z nimi jakiejś systematycznej, codziennej pracy społeczno-politycznej. Okazję tę stwarzało VIII Plenum KC oraz powoływanie w myśl uchwał tego Plenum wiejskich komitetów Frontu Jedności Narodu. I w Woszczelach przystąpiono do tej akcji, tylko że, niestety, zabrakło w niej aktywu partyjnego KG. Niemal całą akcję wyborczą wiejskich komitetów FJN przeprowadzili: bezpartyjni przewodniczący Prezydium GRN i sekretarz tegoż Prezydium, członek ZSL.

Wspominałem już w pierwszym rozdziale o tym, że pierwsze komitety FJN na terenie gromady bardzo ładnie rozpoczęły swą działalność. Wielka szkoda, że nie było z nimi, w akcji skupu zboża wolnorynkowego, działaczy KG. Może właśnie przy tej okazji zostałyby wreszcie nawiązane tak pożądane kontakty KG z bezpartyjnymi aktywistami wiejskimi. Przecież kontakty te są nieodzowne do dalszej aktywizacji polityczno-społecznej działaczy wiejskich, do zbliżenia ich do partii i budowania wśród nich podstawowych organizacji partyjnych.

ZABRAKŁO KONCEPCJI

Jeśli się głębiej zastanowić nad niepowodzeniami w

pracy KG w Woszczelach, to nieuchronnie nasuwa się wniosek, że KG nie posiada wypracowanej koncepcji działania na wsi. Na wszystkim co zrobiła dotąd instancja gromadzka, ciąży kampanijność, brak ciągłości i konsekwencji w działaniu, brak też wytyczenia zasadniczych kierunków, których realizacja powinna była dopomóc komitetowi w spełnieniu innych zadań.

Weźmy chociażby zagadnienie pracy partyjnej wśród nauczycielstwa. We wszystkich powiatach organizacje i instancje partyjne robią starania, by możliwie dużą ilość przodujących nauczycieli skupić w szeregach partii. Pragną one w ten sposób powiększyć liczbę światłych aktywistów partyjnych na wsi, by w oparciu o nich budować i umacniać wszechstronnie organizację podstawową. W Woszczelach rzecz wygląda jednak inaczej. Na terenie tej gromady do partii należą tylko dwie osoby spośród przeszło dwudziestoosobowej rodziny nauczycielskiej. Czym to wytłumaczyć? Dlaczego od wielu lat w Woszczelach nie przyjęto do partii żadnego nauczyciela?

Pytanie to, obok wielu innych, powinno zaniepokoić towarzyszy, powinno skłonić ich do samokrytycznego spojrzenia na swą dotychczasową pracę.

O CZYWCIE krytyka i samokrytyka nie są po to, by biczować i odsądzać od czci i wiary. Takie pojęcie krytyki jest obce i-deowym członkom partii. Nam potrzebna jest krytyka rzeczowa, szczerza i wynikająca z troski o poprawienie tego, co dotąd robiliśmy w sposób niewłaściwy. O taką właśnie krytykę chodzi w kampanii sprawozdawczo-wyborczej. Czy towarzysze z niej skorzystają? Czy wyciągną wnioski z uchwały elckiej Egzekutywy KP, zalecającej w kampanii sprawozdawczo-wyborczej wnikliwe przeanalizowanie własnej pracy właśnie na tle gromady?

EKERT

Nowy system rozprowadzania podręczników - zdał egzamin

- Nieprzewidziane trudności
- Zaoszczędzono więcej używanych podręczników, niż przewidywano
- Wnioski na rok przyszły

Nowy system rozprowadzania podręczników budził na wiosnę wiele niepokojów i wątpliwości zarówno wśród nauczycieli jak i wśród uczniów i ich rodziców. Dziś już mamy za sobą pierwsze doświadczenia i podsumowanie tej akcji. Z pytaniem, jak ona wypadła i jakie wyciągnięto wnioski na przyszłość, zwróciłem się do pełnomocnika Kuratorium do spraw rozprowadzania podręczników, ob. Tadeusza DZIUBINSKIEGO. Oto, co powiedział nam na ten temat:

— Nowy system rozprowadzania podręczników zdał egzamin. Jest to w dużej mierze zasługa pracowników „Domu Książki” i nauczycieli — pełnomocników szkolnych, którym za poniesiony trud należą się słowa podziękowania. Szczególnie sprawnie akcja ta przebiegała w powiatach augustowskim, grajewskim i sejneńskim, gdzie nie składano dodatkowych zamówień. Świadczy to o realnym planowaniu, o rzetelnym przygotowywaniu akcji.

Rozprowadzanie podręczników w szkołach dla młodzieży powinno być w zasadzie zakończone w pierwszych dniach września. Wielu też uczniów już od początku nauki miało pełny komplet książek. Ale niestety w niektórych szkołach tak nie było. Przyczyny są różne — niektóre szkoły średnie nie

przewidziały dokładnie ilu nowych uczniów przyjmą do klas pierwszych i trzeba było składać dodatkowe zamówienia. Zamówienia te nie zawsze składano w terminie. Niektórym rodzicom nie spieszyło się również z zakupieniem podręczników i nauczyciel, aby rozliczyć się z „Domem Książki”, odnosił i przynosił podręczniki.

— W wielu szkołach zaoszczędzono znacznie więcej podręczników niż planowano. Czy taka sytuacja jest na terenie całego województwa?

— Tak. Obecnie uczniowie mają tylko około 40 proc. podręczników nowych. Trzeba jednak zaznaczyć, że 12 podręczników używa się w tym roku szkolnym tylko w nowym wydaniu. Rezerwy używanych podręczników, które pozostały w szkołach, przekazywane są szkołom i kursom doszkalającym dla dorosłych. Warto też, aby z tych rezerw utworzyć w szko-

łach, szczególnie w średnich, biblioteki podręczników potrzebnych uczniom do powtórek. Przydałoby się również, wzorem innych miast, zorganizowanie w Białymstoku przy którejś księgarni „Domu Książki” czy przy entykwaracie punktu sprzedaży używanych podręczników dla eksternistów czy osób, które chcą się uczyć indywidualnie.

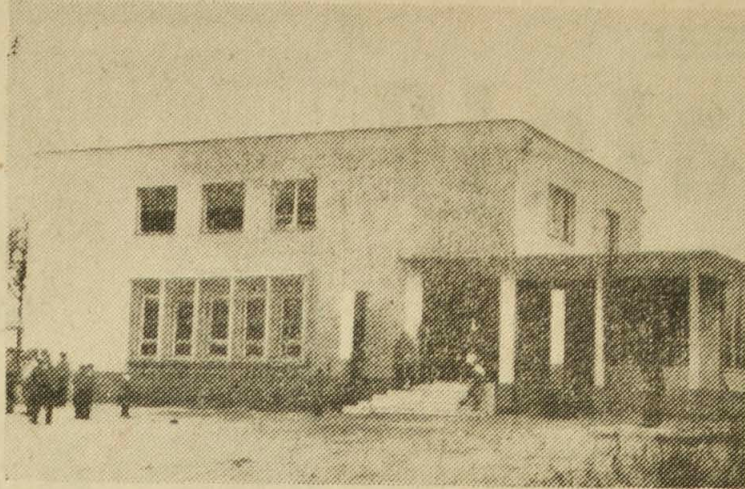
Trzeba jednak stwierdzić, że akcja oszczędzania podręczników wypadła u nas bardzo dobrze. Liczba oszczędzonych podręczników była większa niż przewidywano. Przy dobrej woli uczniów, rodziców i szkoły, każdy podręcznik można używać w ciągu kilku lat.

— Jakże wysuwa się wnioski o nowym systemie rozprowadzania podręczników na rok przyszły?

— Przede wszystkim trzeba już od dziś rozpocząć oszczędzanie podręczników. W 100 proc. muszą być zaoszczędzone takie książki, jak: „Język rosyjski” dla klas I zasadniczych szkół zawodowych i dla klas II techników oraz „Fizyka” część II dla techników, które w przyszłym roku szkolnym nie będą w ogóle drukowane.

Nauczyciele proponują, aby w przyszłym roku rozprowadzać podręczniki jednorazowo, we wrześniu, a nie jak dotychczas w dwu rzutach. Ułatwi to pracę pełnomocnikom. Pracownicy „Domu Książki” wysuwają natomiast wnioski uproszczenia „biurokracji” w czasie rozliczenia i wydawania podręczników szkołom.

Rozmawiała ANIELA ŁABANOW



Budynek szkolny we wsi Dęby.

Szkoła Tysiąclecia we wsi Dęby - otwarta

W niedzielę 22 bm. oddano do użytku we wsi Dęby (gromada Lyse) w pow. kolneńskim, nową piękną Szkołę Tysiąclecia. Na uroczystość otwarcia szkoły przybyli przedstawiciele władz powiatowych. Obiekt wybudowało Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Kolnie.

Patronat nad szkołą objął Wojewódzki Dom Kultury. Na otwarcie przybył dyrektor WDK — Alfreda Romanowska oraz zespół „Kurpie Zielone”, którego występ był gorąco oklaskiwany. W części artystycznej wystąpił także zespół artystyczny miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich. Co ciekawe — ludowymi pieśniami tego zespołu interesował się kiedyś twórca słynnego „Mazowsza” — Tadeusz Sygietyński, który kilkakrotnie przyjeżdżał do miejscowości Dęby.

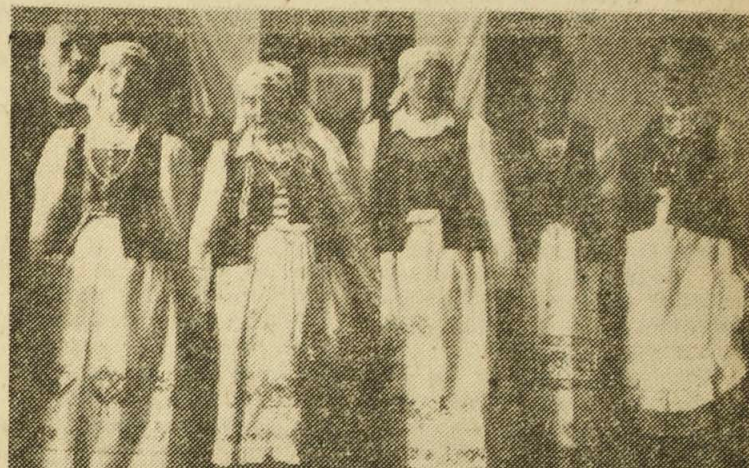
Dla mieszkańców wsi Dęby otwarcie nowej szkoły było wielką uroczystością. W poważnym stopniu bowiem nowa szkoła wybudowana została dzięki pomocy miejscowych rolników, którzy opodatkowali się po 500 zł oraz wykonali wiele prac przy nowym obiekcie czynem społecznym (zwożenie materiałów, porządkowanie terenu itp.).

Rolnicy ze wsi Dęby są dziś dumni ze swojej nowej

szkoły. My ze swej strony życzymy młodzieży i nauczycielom jak najlepszych wyników w tej pięknej szkole.

Tekst i zdjęcia:

A. ZDRODOWSKI



NA ZDJĘCIU: występy zespołu artystycznego miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich. Zespołem tym interesował się kiedyś Tadeusz Sygietyński — twórca znanego w kraju i za granicą „Mazowsza”.

Wyroby pasmanteryjne z Białegostoku do Sudanu

Zakłady Pasmanteryjne w Białymstoku wystąpiły na eksport różnych wyrobów pasmanteryjnych (głównie gumy galanteryjnej) za blisko 1 milion złotych. Wyroby te powędrowały m. in. aż do jednego z krajów afrykańskich — Sudanu. W ten sposób „Pasmantaria” przysparza krajowi cennych dewiz.

Przewiduje się, że w roku przyszłym eksport „Pasmantarii” ulegnie rozszerzeniu. Ma to związek z gruntowną modernizacją tej fabryki, która otrzymała w roku bieżącym wiele nowoczesnych importowanych maszyn i urządzeń, co pozwala na produkcję najwyższej jakości. (Rem)

Pierwszy polski nadajnik TV dla Zagłębia Turoszowskiego

W Zakładach Urządzeń Radiotechnicznych L-2 w Warszawie podpisany został protokół o odbioru zestawu pierwszego nadajnika; telewizyjnego polskiej produkcji — składającego się z nadajnika wizji o mocy 300 wat i zasięgu promieniowania 80 km oraz z nadajnika fonii i anteny — przeznaczonych dla Zgorzelca. Będzie on obsługiwał m. in. całe Zagłębie Turoszowskie. (PAP)

Znów usłyszmy i zobaczymy „Suwalszczyznę”

Znany niegdyś w kraju Zespół Pieśni i Tańca „Suwalszczyzna” przez rok nie dawał o sobie żadnych znaków życia. Złożyły się na to różne przyczyny. Ważny jest jednak fakt, że od miesiąca zespół zabrał się z nowym zapałem do pracy. Kadry byłych członków zespołu wzmocnione zostały młodym, zdolnym narybkiem. Zespół prowadzi muzyk Jerzy Kościelny. Życzymy sukcesów.

Płaki lecą

na południe

Rozpoczęły się już przedzimowe wędrówki ptaków Nad Zalewem Szczecińskim i na Kiełcecczyźnie, zaobserwowano forpocząty dzikich gęsi i kaczek, które przyleciały z krajów Skandynawii. (PAP)



Tylko żeby była widoczna książeczka PKO, bo to ona umożliwiła nam zwiedzanie tego kraju.

Miliony na melioracje

I co dalej?

Zielonym złotem zwykliśmy nazywać łąki i pastwiska Białostockie. Bo też Ziemia Białostocka posiada bogate obszary tego „kruszcza”. Ich ogólna powierzchnia sięga ponad pół miliona hektarów. Można by powiedzieć: miliony drżące w szuwarach, bagach i uroczyskach.

ZTAKIM sądem zgodzą się z pewnością mieszkańcy powiatów: grajewskiego, łomżyńskiego, zambrowskiego, białostockiego, kolneńskiego i innych. „Pokłady zielonego złota” są bowiem tylko częścią wykorzystanych. Olo dotychczas zmierzliwano na Białostockie ponad 72 tys. hektarów użytków zielonych. Zagospodarowano zaś ponad 75.200 ha łąk i pastwisk. A zatem przed nami jeszcze szmat roboty.

Warto jednak podkreślić, że prace nad zagospodarowaniem olbrzymich połaci łąk, stają się z każdym rokiem coraz bardziej intensywne. Dowód: 5-letni plan rozwoju białostockiego rolnictwa. Melioracja i zagospodarowanie użytków zielonych, oraz budowa urządzeń melioracyjnych, stanowią czołową pozycję tego planu. Przewiduje się na te cele olbrzymią sumę: 1 miliard 210 mln 400 tys. zł. Nakłady te rozdzielone zostały na poszczególne powiaty, zgodnie z ich planowymi założeniami na okres najbliższych kilku lat.

Szczególny powód do zadowolenia mają rolnicy powiatów: białostockiego, kolneńskiego, sokólskiego, wysoko-mazowieckiego, augustowskiego i suwalskiego. Tutaj sumy przeznaczone na meliorację są wyższe niż średnia w województwie. W tych rejonach znajdują się bowiem największe połacie nie wykorzystanych dotąd w pełni łąk i pastwisk.

PODBÓJ bagien i uroczysk, ujarzmienie rozlewisk wodnych, budowa urządzeń melioracyjnych przyniesie w efekcie tysiące hektarów wysoko-wydajnych łąk. Zielone bogactwo stanie się podstawą intensywnego rozwoju hodowli. W pięciolatce zmierzliwuje się ponad 170 tys. hektarów bagien. Główny nacisk kładzie się na uregulowanie stosunków wodnych na dużych obszarach.

Wchodzi tu m. in. takie prace jak: uregulowanie stosunków wodnych w dolinie rzeki Kuwasy, łomżyńskiego, zmierzliwianie i zagospodarowanie terenów leżących nad górną Suprasłą, melioracja łąk w rejonie Włzy. Prace melioracyjne na szeroka skalę prowadzone też będą na obszarach Sosnowo-Cisów pow. augustowski i Kosutka-Golda pow. moniecki. Obiekty średnie i małe stanowią 39 proc. ogólnej powierzchni przeznaczonych do zmierzliwiania i zagospodarowania w 5-lacie łąk i pastwisk.

Warto też dodać, że jednym z czołowych zadań planu 5-letniego jest całkowite zmierzliwienie gruntów państwowych gospodarstw rolnych.

ROKROCZNIE ludzie wydzierają bagnom setki hektarów urodzajnych łąk. Wycinają krzewy, kopią rowy melioracyjne, budują mosty i przepusty, osuszają łąki. Z pomocą przychodzi państwo, które łoży na meliorację miliony złotych.

Wydawałoby się, że dobra uzyskane takim wysiłkiem pracy i nakładów finansowych będą strzeżone jak oko w głowie. Tymczasem z konserwacją urządzeń melioracyjnych różnie bywało i bywa dotychczas. Zarosnięte rowy, zniszczone skarpy, uszkodzone zastawki — to wypadki, które zdarzają się jeszcze zbyt często. Przykłady? Proszę bardzo.

Mieszkańcy wsi Kosyły użytkują wspólnie 84 ha pastwisk. Użytkują w ten sposób, że na pastwisku pasie się duże stado bydła, które niszczy rowy melioracyjne. O konserwację urządzeń melioracyjnych nikt się tu nie troszczy. Jeżeli tak będzie potrwać z pastwiska nie będzie żadnego pożytku.

Podobnie bez troski traktuje sprawę konserwacji rowów melioracyjnych Państwowe Gospodarstwo Rolne Skup w pow. etekim. Przeprowadzono tam niedawno kapitalny remont urządzeń melioracyjnych. Ale obecnie rowy są również niszczone i iratowane przez bydło.

A przecież istnieje ustawa z 22 maja 1958 roku, która zobowiązuje użytkownika do konserwacji szczegółowych i półpodstawowych urządzeń melioracyjnych. Chodzi jednak o konsekwentne egzekwowanie wykonania tej ustawy przez prezydium powiatowych rad narodowych.

KONSERWACJA urządzeń melioracyjnych powinny zająć się przede wszystkim spółki wodne. Ale okazuje się, że w wielu wypadkach spółki dysponują zbyt szczupłymi funduszami na ten cel. Budżet uchwalony przez spółki na konserwację urządzeń w rb. wynosi 2 mln 900 tys. zł. A przydałby się co najmniej o 50 proc. wyższy.

Warto dodać, że fundusz na konserwację urządzeń powstaje ze składek poszczególnych członków spółki. Ich wysokość uchwalona zostaje przez walne zgromadzenie. W niektórych spółkach użytkownicy płać więc np. po 80 zł rocznie od 1 hektara użytków zielonych, w innych nawet po 20 zł. Nic więc dziwnego, że w stosunku do potrzeb składek te są zbyt małe. Trudno jest więc utrzymać urządzenia melioracyjne w należytym stanie.

Oto np. spółka wodna Kuwasy uchwalila wysokość budżetu na 170 tys. zł. Wpłynęło dotychczas od rolników 130 tys. zł. Tymczasem na terenie działalności tej spółki znajduje się 136 km rowów oraz 148 różnego rodzaju budowli: mostów, przepustów, zastawek itp. Na ich konserwację przydałby się większy budżet, a ściślej mówiąc około 200 tys. zł. Dotyczy to zresztą nie tylko Kuwas ale większości spółek wodnych w naszym województwie.

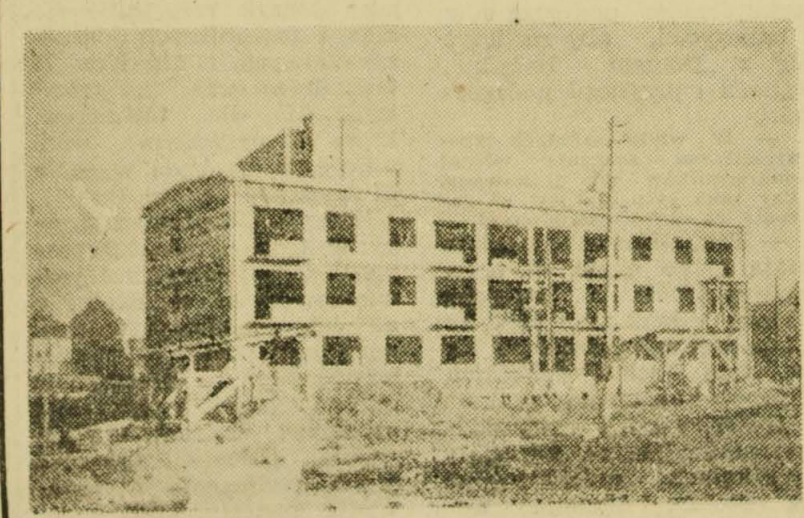
Toteż sprawa podwyższenia budżetu na konserwację urządzeń melioracyjnych znajdzie się wkrótce na porządku obrad walnego zgromadzenia spółek wodnych. W poszczególnych spółkach powołane zostaną społeczne komisje, które ocenia stan urządzeń melioracyjnych. Wyniki tej oceny przedstawione zostaną walnemu zgromadzeniu.

NIE CHCEMY uprzedzać wniosków, jakie zostaną w tej sprawie podjęte. Wydaje się jednak, że zwiększenie troski o konserwację urządzeń melioracyjnych leży przede wszystkim w interesie samych rolników. Niedbalstwo zbyt drogo kosztuje. Natomiast właściwa eksploatacja łąk i pastwisk odgrywa w rozwoju gospodarczym Ziemi Białostockiej olbrzymią rolę.

HANNA WIERTECKA

Jeszcze jeden budynek

W Goldapi nowe domy mieszkalne rosną jak grzyby po deszczu. Jest już nawet nowe osiedle mieszkaniowe.



NA ZDJĘCIU: nowy blok mieszkalny przy rynku w Goldapi.

Sejmik nauczycieli - opiekunów kół ZMW

WYCIECZKI ZE WSI DO MIAST
UCZNIOWIE BĘDĄ PROWADZIĆ SZKOLENIE

Niedawno w Białymstoku odbył się zorganizowany przez Zarząd Wojewódzki ZMW sejmik nauczycieli szkół średnich — opiekunów szkolnych kół ZMW. Podczas kilkugodzinnej dyskusji młodzi nauczyciele — działacze Związku Młodzieży Wiejskiej — radzili nad metodami działalności kół Związku w szkołach średnich. Mówili o współpracy ZMW z innymi organizacjami młodzieżowymi, takimi jak harcerstwo, ZMS, samorząd uczniowski itp. O pracy uczniowskich kół mówiono w oparciu o przykłady dobrej działalności. Przytaczano przykłady bardzo dobrej pracy kół ZMW w Liceum Ogólnokształcącym w Drohiczyźnie, Liceum Ogólnokształcącym w Ciechanowcu i Liceum Pedagogicznym w Augustowie.

Na białostockim sejmiku nauczyciele stwierdzili, że należy zwrócić szczególną uwagę na organizację wy-

cieczek do wiejskich miast i zakładów pracy.

Szczególną uwagę poświęcono zagadnieniu podniesienia poziomu ideologicznego uczniów — członków ZMW oraz kształtowanie w tej młodzieży cech dobrego obywatela-społecznika. Przeciż młodzież po opuszczeniu murów szkolnych będzie pracowała zgodnie ze swoim zainteresowaniem w środowisku wiejskim i włączy się w nurt polityki partii i rządu, która ma na celu podniesienie ogólnego poziomu kulturalnego wsi.

W tym też celu postanowiono w szerszym stopniu niż dotychczas rozwinąć kontakt młodzieży szkolnej ze środowiskiem wiejskim. Kontakt ten przejawiać się będzie w pomocy instruktażowej dla zespołów Przygotowania Rolniczego i pomocy organizacyjnej dla wiejskich kół ZMW. Projektuje się wyjazdy zespołów artystycznych i celowe wykorzystanie „dni otwartych szkół”.

Członkowie ZMW ze szkół średnich będą także organizatorami szkolenia oświatowo-politycznego, które ma na celu podniesienie poziomu ideologicznego i ogólnego członków Związku Młodzieży Wiejskiej.

To była bardzo pożyteczna narada. Pożyteczna dlatego, że nad formami pracy Związku dyskutowali jej najlepsi i najbardziej oddani działacze — nauczyciele pracujący w środowisku wiejskim. (Hr)

Z sali sądowej

„Wycieczka” kosztowała 3 lata więzienia

W Sądzie Powiatowym w Sokółce rozpatrywano była ostatnio sprawę przeciwko Stanisławowi Tomkiewiczowi, który przez pewien czas pełnił obowiązki nauczelnika Urzędu Pocztowego w Sidrze. Podczas pełnienia tej funkcji, w dniu 2 września br., po całonocnym picu wódki, Tomkiewicz zabrał z kasy pocztowej w Sidrze około 13,5 tys. złotych i wyjechał do Białegostoku.

Po hucznych libacjach z przegodnymi znajomymi w restauracjach białostockich, wyjechał następnie na „poprawkę” do Warszawy, Poznania i Szczecina. Zdefraudowane pieniądze szybko topniały i po kilkudniowej „wycieczce” Stanisław Tomkiewicz wrócił do Białegostoku gdzie zgłosił się do Komendy Miejskiej MO, przynajmniej się do kradzieży pieniędzy.

W związku z tym, że oskarżony już raz skazywany był w ubiegłym roku na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 5 lat, za złamanie się nad rodziną w stanie nietrzeźwym, Sąd Powiatowy w Sokółce wymierzył mu w I instancji surową karę — 3 lata więzienia i 7.000 zł grzywny, z zamianą w razie nieściągalności na 350 dni więzienia oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 2 lat. (Rem)

Ośrodek narciarstwa nizinnego

może powstać w Goldapi

Na naradzie Zarządu Podokręgu I Warszawskiego Okręgu PZN wysunięto wniosek uaktywnienia rozwoju narciarstwa nizinowego w północnych powiatach woj. białostockiego, szczególnie w pow. goldapim. Przewiduje się utworzenie w Goldapi ośrodka narciarstwa nizinowego. Czynniki już są starania o wybudowanie w okolicy tego miasta skoczni narciarskiej.

W celu rozwoju narciarstwa na tym terenie, trzeba znaleźć tam odpowiednie lokale dla organizowania obozów, grupowań oraz szkolenia narciarskiego zawodników z terenu powiatu, województwa i całego kraju. Ośrodek taki w okresie letnim mógłby być wykorzystany dla celów turystyki i sportów wodnych. Powstanie więc takiego ośrodka poważnie przyczyniłoby się do rozwoju w tym powiecie turystyki i sportu, co zarazem miałooby znaczny wpływ na ożywienie gospodarcze tych terenów.

Niewątpliwie władze w Goldapi chętnie popatrzą na inicjatywę PZN oraz przeznaczą odpowiedni budżet na siedzibę ośrodka narciarskiego. Są propozycje, aby na ten cel przeznaczyć pomieszczenia hotelu, który ma być przeniesiony do innego budynku. Tym bardziej jest korzystne, że fundusze na remont i przystosowanie budynku do potrzeb ośrodka zabezpiecza Zarząd I Okręgu Warszawskiego PZN. (sm)

Kwitną maki

Tegoroczna jesień należy do wyjątkowych i wprowadza w zdziwienie nawet najstarszych ludzi.

Oto w Grajewie, w ogródku przy ul. Dolnej 18, każdy może podziwiać pięknie kwitnące czerwone maki. Są one piękniejsze od tych, które kwitły we włocławskiej porze. (mar)

Przed 17 laty

Zygmunt Jarmoc, Inspektor Obwodowego Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego w Białymstoku, wspomina pierwsze dni poczty sprzed 17 lat:

To było tuż po wyzwoleniu Białegostoku. Budynek poczty przy ul. Warszawskiej był zaminowany. Organizowaliśmy więc pocztę przy ul. Mickiewicza, gdzie mieściła się przez trzy miesiące. I wtedy, w lipcu 1944 roku, samolotem przywieziono do Białegostoku pierwsze listy.

Zygmunt Jarmoc (choć pracuje na poczcie już od 1919 roku), tamtych chwil, gdy ludzie płakali z radości otrzymując pierwszy po wojnie list od najbliższych, nie zapomni nigdy. Zwiastowały one odrodzenie polskiej poczty. (a)

Aby było więcej owoców

Często narzekamy na brak dobrych owoców. Przyczyny tego stanu są różne. Dla przykładu, jak oto wygląda stan sadów w powiecie białostockim, który jest głównym dostawcą owoców na rynek w Białymstoku.

Otóż powiat Białystok posiada w tej chwili (mowa tu o gospodarstwach indywidualnych) 73 tys. sztuk jabłoni, 19 tys. gruszy, 26 tys. wiśni i 15 tys. śliw. Hosłowy stan drzew owocowych powinien w zasadzie zaspokoić potrzeby miasta w owoce. Rzecz tkwi jednak gdzie indziej. Struktura odmianowa jabłoni czy też gruszy powoduje, że w jednym roku owoców jest zbyt dużo, a w innym nie ma ich prawie wcale. Niewłaściwa struktura sadów, brak odpowiednich przechowań i niski poziom fachowy rolników wpływa na niedostatek owoców na naszym rynku.

Czy stan ten ulegnie zmianie? Tak. Wydział Rolnictwa Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Białymstoku wprowadza na rynek cenne gatunkowo sadzonki jabłoni i gruszy i przez to chce wpły-

nąć na zmianę struktury nasadzeń sadów. Ponadto wzmoże się walkę z chorobami sadów i szkodnikami. A fachowy instruktaż oraz szkolenie i pomoc agronomów — dopełnia resztę. (ao)

Wycieczki do GOSPODARSTWA

PRZEMYSŁ STOCZNIOWY NRD

Młody przemysł stoczniowy NRD może poszczycić się imponującą liczbą 1760 nowych statków zbudowanych w ciągu ostatnich 15 lat. NRD stała się poważnym eksporterem statków do różnych krajów świata, a m. in. do ZSRR, Szwecji, Islandii i ZRA.

METAN NA SYCYLI

Badania geologiczne wykazały, że na Sycylii istnieją bogate złóża metanu. Zapas tego gazu oblicza się na ponad 80 miliardów metrów sześciennych. Ich eksploatacja umożliwiłi uprzedmiotowienie wy-

WYDOBYCIE ROPY W RUMUNII

Rumuński przemysł naftowy, który należy do najstarszych w świecie, ma obecnie najwyższy wskaźnik wydobywania w historii kraju — 11,6 mln ton ropy rocznie. Przed wojną, gdy około 90 proc. wydobyć było w rękach obcego kapitału, największy wskaźnik wydobyć wynosił 8,3 mln ton.

SPORT

Zobowiązania
Włóknarza i Jagiellonii

Pragnąc uczcić XXII Zjazd KPZR, zbliżając się 44 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej oraz 20-lecie powstania BPR, białostockie kluby sportowe Włóknarz i Jagiellonia postanowiły wzmoć swoją działalność na odcinku sportu masowego.

I tak, Włóknarz organizuje w 4 białostockich zakładach włókienniczych ogniska krzewienia kultury fizycznej, a w 6 zakładach przeprowadzi do końca bieżącego roku rozgrywki szachowe, warcabowe, ping-pongowe i brydżowe. Poza tym Włóknarz zorganizuje klubowe kursy sędziów w pięciu dyscyplinach sportu.

Natomiast Jagiellonia zorganizuje w listopadzie turnieje tenisa stołowego dla młodzieży (do lat 13 niepełnoletniej) oraz w ZPS (zapisy przyjmują sekretariat), turnieje bokserskie dla juniorów miasta Białostoku (II, XI, X) oraz zawody ping-pongowe w Zasadniczej Szkole Budowlanej dla Pracujących przy BZBM.

Na marginesie podejmowanych zobowiązań nauwaś się nam uwaga, aby kluby i organizacje sportowe skupiały również swój wysiłek na pomocy w budowie obiektów i urządzeń sportowych oraz na przeprowadzeniu ciekawych pogadek i projekcji filmów o sporcie radzieckim, (ko)

Dalszy ciąg akcji
„Sredniacy pilnie poszukiwani”

W sobotę, tj. 28 bm., o godz. 16 w białostockiej Hali Jagiellonii odbędzie się spotkanie organizatorów akcji „Sredniacy pilnie poszukiwani” z uczestnikami tej imprezy. W czasie odbytych na Stadionie Miejskim zawodów, wybrano szereg utalentowanych biegaczy, którzy już od najbliższego poniedziałku otoczeni zostaną opieką klubową i trenerską.

A oto ich nazwiska: Zygmunt Wróblewski, Rydzewski, Czekala, Kazimierz Litwinski, Jerzy Juchniewicz, Romuald Olszewski, Wiesław Mikolajczyk, Jerzy Chodkowski, Mirosław Sawicki, Antoni Wróbel, Eugeniusz Wiensko, Jerzy Zielenkiewicz, Jerzy Humani, Marian Walczuk, Krzysztof Sewastjanowicz, Jan Nasuta, Marian Radel, Antoni Maliszewski, Mieczysław Becko, Bazyl Grygoruk, Stanisław Tyłenda i W. Sawoniewski. Również i pozostali uczestnicy — o ile pragną systematycznie trenować, stworzone zostaną podobne warunki treningowe.

Na sobotnim rande vous organizatorzy zapraszają wszystkich uczestników zawodów. Konieczne jest zaś przybycie wymienionych nazwiskami biegaczy. W czasie spotkania wyświetlony zostanie doskonały film z Olimpiady Rzymskiej nakręcony przez włoskich operatorów oraz film z meczu Polska — USA. (let)

3 DNI LIGOWEJ SIATKÓWKI
O PUCHAR CRZZ

W dniach 27—29 bm. odbędzie się w białostockiej Hali Jagiellonii finałowy turniej siatkówki kobiet i mężczyzn o Puchar CRZZ. Wśród kobiet wystąpią zespoły Odry Wrocław (obronca Pucharu), Gedanii Gdańsk, Sparty Warszawa i Motoru Lublin, natomiast wśród mężczyzn — Stal Mielec (obronca Pucharu), Stilon Gorzów, Chelmelec Walbrzych i Sparta Warszawa. Zdecydowana większość uczestników stanowią więc zespoły I ligi, stąd też białostocki widzowie powinni być świadkami siatkówki w bardzo dobrym wydaniu. W piątek i sobotę spotkania rozpoczynają się o godz. 11 i 17.30, a w niedzielę — o godz. 10. Na przedpołudniowe mecze (w piątek i sobotę) wstęp będzie bezpłatny. Te dogodną okazję powinny wykorzystać przede wszystkim szkoły, aby podpatrzeć dobrą siatkówkę.

SKŁAD ZARZĄDU BOZKOSZ
Nowywybrany zarząd Białostockiego Okręgowego Związku Koszykówki ukończył swój pierwszy etap: prezes — Dyga, wiceprezes — Walicki, sekretarz — Nikieluk, skarbnik — Odachowski, przewodniczący WGD — Pietryńczak, przewodniczący komisji szkoleniowej — Ignatowicz, przewodniczący kolegium sędziów — Preis, komisja rewizyjna — Rogowski, Mosiejko i Guzik.

SPARTAKIADA KOSZYKARZY
W dniach 26—29 bm. toczy się będzie w Białymstoku turniej koszykówki kobiet i mężczyzn w ramach miejskiej spartakiady. Udział biorą zespoły AZS, Włóknarza, Juweni, Liceum Pedagogicznego i Technikum Mechanicznego. Wszystkie mecze odbędą się w sali Studium Nauczycielskiego. Początek spotkań w czwartek i piątek o godz. 17, w sobotę o godz. 16 i w niedzielę o godz. 9.30. (ko)

Ogłoszenia drobne

PODZIĘKOWANIA

Docentowi dr Zankiewiczowi, dr Barbarze Mroczek i Siostrze Szpitala Miejskiego serdeczne podziękowanie za troskliwą opiekę i skuteczne leczenie składa Taratykowa. g 3861-1

Pani dr Helenie Gawronskiej za uratowanie życia naszemu synowi — serdeczne podziękowanie składają M. i L. Wojdynowie z synem. g 3846-1

Dr dr Halinie Bronieckiej, Izabeli Sipowicz, Kazimierzowi Odyńcowi oraz Siostrze II Oddziału, Siostrze dyżurnym Szpitala M. C. Skłodowskiej za leczenie i opiekę — tą drogą składam serdeczne podziękowanie M. Wojdyna z mężem. g 3846-1

PRACA

Przedsiębiorstwo Projektowania Usług Inwestycyjnych Oddział w Białymstoku zatrudni elektrycznej z odbyłym wstępnym stażem pracy. k 1432-1

Przyjmę pomoc domową na przychodnię lub stałe. Mickiewicza 7. Dobrowolski. 3867-1

Pilnie potrzebna pomoc do dziecka, dochodząca. Białystok, Czeszochowska 6 m. 1. g 3834-1

Potrzebna pomoc do dziecka. Białystok, ul. Kaszubska 1 m. 2. g 3851-1

Potrzebna pomoc domowa. Białystok, Nowotki 17 m. 3 (obok Fabryki Pluszu). g 3854-1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Kierowców pojazdów ciężarowych I i II kat. prawa jazdy; operatorów na sprzęt ciężki — ciągniki, spycharki; operatorów na sprzęt lekki — agregaty, pompy, betoniarzki — zatrudni od zaraz do pracy w terenie Zakład Budowy Sieci Elektrycznych w Warszawie. Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w Budownictwie. W sprawie przyjęć należy zgłaszać się do Działu Kadr, pokój 236, II piętro, ul. Mysia 2. k 1463-0

PSS w Supraślu poszukuje mistrza mąsarskiego lub czeladnika z dużą praktyką — na stanowisko brygadiera. Zgłoszenia w Zarządzie PSS w godz. 7 — 15. g 3841-0

Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego w Białymstoku ul. Warszawska 21, zatrudni od zaraz jednego MAGAZYNIERA materiałów instalacyjnych. Warunki pracy i płacy w/g Układu Zbiorowego w Budownictwie. Blizszych informacji udziela Dział Kadr. k 1422-00

Potrzebna solidna gospodyni domowa (dziecko 7 lat). Warunki dobre. Lipowa 16 m. 61, I piętro, godz. 18—20. g 3856-1

Potrzebna pomoc domowa. Zgłaszając się godz. 15.00, Sitarska 43 m. 2. g 3858-1

Pomoc domowa, samodzielna, na stałe potrzebna, 600 zł miesięcznie, pokój, utrzymanie. Zgłoszenia osobiste lub pisemne natychmiast — Gdańsk-Oliwa, Piastowska 75 — Zalewska. k 1428-1

LOKALE

Przyjmę uczennicę na mieszkanie. Lipowa 34 m. 44. g 3840-1

KUPNO

Kupię kuchenkę westfalską. Wiadomość: Białystok, ul. Marczykowska 30a. g 3857-1

Kupię fabryczną nową motocykl M-75. Oferty zgłaszać do Biura Ogłoszeń pod nr 3847. g 3847-1

SPRZEDAŻ

Sprzedam kłosek nadających się na lokal handlowy lub usługowy. Wiadomość: Białystok, ul. Zamenhofa 6 (kiosk owocowo-warzywny). g 3838-1

Sprzedam pilnie pralkę marki „Ryga”, w dobrym stanie, radio „Wetakt”. Białystok, Nowy Świat 14 m. 8. g 3853-1

Sprzedam motocykl „Junak” po 2 tys. km. Informacje w Biurze Ogłoszeń, telef. 37-41. g 3865-1

ZGUBY

Zgubiono książeczkę ubezpieczeniową i dowód osobisty na nazwisko Jadwiga Onisko — Izbińskie, gromada Konowaty, pow. Białystok. g 3830-1

90 SZTUK BECZEK DĘBOWYCH
po winie o pojemności od 360 — 750 litrów
2 TANKI STALOWE
o pojemności po 3.700 litrów
DROBNE URZĄDZENIA TECHNICZNE
jak filtry workowe itp.
sprzedają
przedsiębiorstwom państwowym, spółdzielczym i prywatnym
Krakowskie Zakłady Winiarskie Przemysłu Terenowego Przedsiębiorstwo Państwowe
— Kraków, ul. Halicka 11.
Termin zgłoszeń do dnia 5 listopada 1961 r. Ceny do mówienia na miejscu w dyrekcji. k 1434-1

Zgubiono tablicę AT-6233 motocykla WFM na nazwisko Edward Mielech. g 3831-1

Zgubiono narzędzia motocyklowe na trasie Fornalskiej — Malmieda. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Brański — Mińska 1 (stolarnia). g 3835-1

Zgubiono legitymację nr 13/16 wydaną przez II Liceum Ogólnokształcące Białystok, Wojciech Hecold. g 3836-1

Zgubiono legitymację szkolną wydaną przez ZS na nazwiska: Irena Olszewska, Janina Krupicz. g 3839-1

Zgubiono legitymację szkolną na nazwisko Maria Januszewska. g 3843-1

Skradziono legitymację studencką wydaną przez Studium Nauczycielskie nr 1 w Białymstoku oraz książeczkę rachunkową II st. wydaną przez Polskie Związki Rybackie w Warszawie na nazwisko Bogusław Adamowicz. g 3848-1

Zgubiono legitymację ubezpieczeniową na nazwisko Bolesław Beldyga. g 3832-1

Skradziono portfel z pieniędzmi i dokumentami: książeczkę wojskową wydaną przez WKR w Białymstoku, legitymację Związku Zawodowych, legitymację MPK na nazwisko Józef Polinski, Białystok, ul. Prosta 1 m. 4. g 3850-1

Zgubiono dowód osobisty WCB 427112, dowód rejestracyjny AM-4645 oraz prawo jazdy kategorii motocyklowej na nazwisko Ryszard Swirski. g 3825-1

Zgubiono pieczęć firmową następującej treści: Kółko Rolnicze w Sytkach, GRN Sieniewice, powiat Siemiatycki. g 3859-1

Zgubiono legitymację szkolną na nazwisko Józef Truskolawski. g 3852-1

Zgubiono zezwolenie stałe i zaświadczenie rej. powielacza nr T-157 z dnia 5. I. 1957 r. na zakup matryce woskowych, wydane Inspektoratowi Oświaty przez Pełnomocnika Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Dąbrowie. p 3038-1

19. X. br. zbiegła jałowska maści jasno-brązowej, kolczykowana. Osoby, które zatrzymały proszone są o zawiadomienie: Białystok, Kostki Napierskiego 29 lub Komisariat MO. 3855-1

Zgubiono legitymację służbową na nazwisko Krystyna i Witold Szyszko. g 3842-1

Unieważnia się zgubiona legitymacja Ubezpieczalni Społecznej wydana w Krakowie na nazwisko Katarzyna Koryńska. g 3867-1

Zgubiono numery rejestracyjne AT 0367, AT 0383 od ciągników „Ursus”. POM Stare Juchy. p 3028-1

Zgubiono na trasie Dąbrowskiej — Babki — Oleckie pozwolenie oraz dowód rejestracyjny motoru wydanego na nazwisko Jan Pęczak. p 3036-1

ROZNE

Przyjmę do pracy agentów (tłk) portretowych. Zgłoszenia osobiste: Sioł Jerzy, Kielec, Hutnicza 10a. k 1433-1

Garbuje, farbuję uszlachetniam baranie i wszystkie skóry futerkowe. Zygryf Kopaczewski — Słupca, Warszawska 32, tel. 123 (woj. poznański). k 1431-0

dopóki dziś edziemy.

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Teatr im. A. Węgliki — „Głupi Jakub” — godz. 19.
Sala Kameralna — „Nie trzeba się zarządzać”. godz. 19.
Teatr Lalek — „Swierzeż” — „Jak krawiec Niteczka został królem” (przedstawienie zamknięte).

KINA

„Pokoje” — „Siomłany panowie”, prod. USA, panoramiczny (od lat 18), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.15.
Kasa kina „Pokoje” prowadzi sprzedaż kartonów ulgowych na Dni Filmów Radzieckich.
„TPP-R” — „Gorzką ryz”, prod. włoskiej (od lat 18), godz. 13.30, 17.45 i 20.
„Syrena” — „Chłopiec z czarnego ładu”, prod. angielskiej (od lat 9), dodatkowe: „Czy wiecie że...”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.
Kino Teatr Zw. Zaw. — „Mała uroczą plaża”, prod. francuskiej (od lat 18), dodatkowe: „Dom”, godz. 17 i 20.
Kino MO — „Bohaterowie są zwycięzcy”, prod. francuskiej (od lat 18), godz. 17 i 19.
WDK — „Przegląd filmów turystyczno-krajoznawczych: „Jaś i Małgosia”, „Stary Gdańsk mówi”, „Sybilla Puławska”, „Pogodne lato”, godz. 18.

W WOJEWÓDZTWIE
TEATR

Teatr Lalek — „Swierzeż” — „Nowe szaty króla” (Czyżew).
KINA
„Polonia” w Elku — „Trapez”.
„Zorza” w Elku — „Kradzione nie tuczy”.
„Orzeł” w Elku — „Róża dla prokuratora”.
„Bajki” — w Suwałkach — „Urzeczona”.
„Merkury” w Suwałkach — „Kobiety czekają”.
„Millenium” w Łomży — „Pajsa życia”.

W RAZIE
WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwania 09, informacji pogotowia 22-22.
Pogotowie Penicylinowe — tel. 30-85.
Pogotowie dziecięce, czynne od godz. 19 do 7.
Pogotowie MO — tel. 07.
Straż Pożarna, tel. 04.
Apteka nr 3, ul. Lipowa 45, tel. 62-13.
Apteka nr 6, ul. Małomska 12, tel. 62-51.

RADIO

PROGRAM I
7.30 Muzyka; 7.45 „Błękitna szafeta”; 8.50 „To był ważny kongres”; 9.00 Muzyka i rachunki; 9.20 Koncert rozrywkowy; 10.10 Koncert muzyki popularnej; 11.00 „Leksykon rzeczowski”; 11.15 „Kaleidoskop muzyczny”; 12.45 „Na swojską nutę”; 13.00 „Wędrująca chryzantema”; 14.00 „Opowieści wędrownicze”; 14.30 Muzyka operowa; 15.30 „Zagadki muzyczne”; 16.05 Listy z Polski; 17.05 „Na wiarę”; 18.10 „Wielka ruda”; 18.50 „Odc. opow.”; 19.50 Radiowy kurs nauki języka francuskiego; 20.30 Polska muzyka ludowa; 21.00 Koncert Chopinowski; 21.30 Sprawozdanie z XXII Zjazdu KPZR; 22.00 Muzyka taneczna; 22.35 Poradnia rodzinna.
PROGRAM II
7.50 Muzyka poranna; 8.35 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego; 9.05 Koncert chóru Radia Węgierskiego; 9.30 „Kraj róż i słowików”; 9.45 „Książki Bożonarodzeniowe”; 10.00 Melodie Paryża; 10.30 Z życia Związku Radzieckiego; 11.00 Poranny koncert kameralny; 11.30 Muzyka baletowa; 12.15 Swojskie melodie; 12.35 Polskie piosenki ludowe; 13.00 Koncert rozrywkowy; 13.30 BUR — fragmenty z „Wielkiej wojny”; 14.00 Od walców do rocka i rolla; 15.30 Dla dzieci; 16.30 Z miast i wsi województwa; 16.45 Radio — Reklama; 16.50 My ze spalonych wsi — aud.; 17.05 Słuchacz sam! ukladają program muzyczny; 18.35 Ekonomiczny program tygodnia; 18.50 Porównania; 19.30 „Pozwólcie mi zamartwić was” — studencko; 21.40 Gra Orkiestry Tanecznej PR; 22.10 Felieton; 22.30 Szkolne zespoły instrumentalne; 23.10 Graja orkiestry taneczne.

Biał. Zakł. Graficzne

B-3

27

JAN LITAN
POZEGNANIE ze SZPIEGIEM

— Towarzyszu kapitanie, najdziwniejsze jest to, że w czasie, gdy po raz drugi nadawano sygnały Morse'a na fali długości 40 metrów, tej kobiety nie było w domu. Mieszkanie było zamknięte.

— Proszę, wiadomość tak ważna, a wy zostawiacie ją na koniec...

— Gdy tylko otrzymaliśmy sygnał z radiokontrywywiadu, pojechaliśmy na Osiedle Leśne — wyjaśnił sierżant. — Dane były bardzo dokładne. Prowadzili na ulicę Sułkowskiego. Znaleźliśmy się tam w kilka minut. Zapukaliśmy do drzwi. Nikt nie odpowiadał. Od sąsiadów dowiedzieliśmy się, że właściciela mieszkania jest w pracy. Otworzyliśmy więc drzwi komisyjnie. W mieszkaniu nie było nikogo.

— A może ten ktoś zdążył wyjść przed waszym przybyciem. Tu przecież decydowały nie minuty, a sekundy.

— Sprawdziliśmy i to. Nikt w tym czasie nie wychodził z tego domu, ani też nie wchodził.

— A czy rozmawialiście z tą kobietą?

— Tak. Rozmawiałem z nią, gdy wróciła do domu. Była bardzo wystraszona.

Nie byłam zadowolony. Sprawa nabrała rozgłosu. Tajemnica przestaje być tajemnicą, jeżeli wie o niej więcej niż jedna osoba. Skoro wiedzieli o niej sąsiedzi, będzie w ciągu dnia dzisiejszego wiedzieli o niej całe miasto. A więc i szpieg. Był to błąd kolegów bydgoskich. Chcieli jak najlepiej, ale postępowali nieostrożnie. W tym wypadku należało zrobić wszystko niewidocznie, bo za mało jeszcze, jak dotąd, mieliśmy w tej sprawie zebranych materiałów. Jaką taktykę wobec tego należało zastosować teraz? Tymczasem sierżant włączył magnetofon. Tym.

28

razem melodii nie było. Usłyszałem głos kobiety wywołujący czeskiego krótkofalowca i zwykłą rozmowę na paśmie.

— Czy zanotowaliście tekst nadany Morse'em? — zapytał sierżant. Z tąśmą trudno odtworzyć dokładnie.

Sierżant podał mi arkusz papieru. Tekst był kontynuacją fonicznej rozmowy. Treścią jej była tak jak w przypadku Mituly wymiana doświadczeń technicznych i pogoda. Z relacji rozmawiających wynikało, że pogoda była bardzo dobra...

— Jaką wczoraj mieliście pogodę?

— Wczoraj? Było bardzo przyjemnie. Świeciło słońce — odpowiedział zdumiony sierżant.

Na biurku rozległ się dzwonek telefonu. Sierżant podniósł słuchawkę. Słuchał przez chwilę, po czym poprosił o stałe nadzysłanie meldunków.

— Towarzyszu kapitanie, Ta niewiasta wyszła do miasta. Nikt jej dzisiaj nie odwiedzał.

— A inne dane?

— Jest kaskierką. Pracuje na dworcu. Przystojna. Rozwódka. Z mężem nie żyje od roku. Nazywa się Barbara Jelonek.

POKÓJ NUMER 221

Zastanawiałem się od czego zacząć. Czy pójść do hotelu, czy też zająć się tą rozwódką. Postanowiłem udać się przede wszystkim do hotelu „Orbis”. Jeżeli zostały tam jakieś ślady, trzeba by zbadać natychmiast. Kaskierka była pod obserwacją i byłam spokojna, że mi się nie wyśliznie. W swojej pracy miałem również do czynienia z kobietami. Nie był to łatwy orzech do zgryzienia. Były uparte, uciekały się często do hysterii, albo... próbowały kokietować. Wyeliminowanie reakcji osobistych, a jednocześnie wyostrożność wrażliwość na reakcje przesłuchiwanego jest to umiejętność, której należy uczyć się długo i wytrwale. Poza tym kobiety są często sprytniejsze od mężczyzn. Jednej dałem się porządnie nabrać. Zapytana o współników wymieniła ich od razu, co powinno było wzbudzić moje podejrzenia. Gdy wzięłam ich na przesłuchanie, roześmiała mi się w nos. Był to bowiem sygnał dla osób z jej klasy, że została aresztowana.

29

— A może towarzyszył kapitan poszedłby się ogolić i zjeść śniadanie?

Mój sierżant miał rację. Po co rozmyślać o niepowodzeniach, które minęły. Wyszliśmy razem z gmachu. Po drodze mój towarzysz opowiadał mi o kasjerce. Była początkującym krótkofalowcem. Aparat zmontowała przy pomocy jednego z kolegów. Pochodziła z Nowogrodka i znała rosyjski. W czasie przeprowadzonej z nią rozmowy powiedziała, że jej odbiornik od piątku jest uszkodzony, nastąpiło w nim zwarcie. Te dane jeszcze bardziej utwierdziły mnie w przekonaniu, że to nie ona pracowała na radiostacji.

W niedzielę ruch w hotelu jest mały. Większość przyjezdnych opuszcza Bydgoszcz w sobotę, po załatwieniu swoich spraw, a nowi przybyszący w niedzielę wieczorem. Była to okoliczność sprzyjająca. Lista gości wraz z kartami meldunkowymi była już do naszej dyspozycji. Zastanawiałem się, czy nasz szpieg nadawał z hotelu (hotel położony był naprzeciwko rozwidlenia szyn tramwajowych i mogły być zakłócenia uniemożliwiające dokonanie prawidłowego namiaru przez nasze aparaty nasłuchowe) — i czy był tam meldowany. O nasze aparaty byłam spokojna. Przekonałem się niejednokrotnie, że działały bardzo dokładnie. Twierdzenie sierżanta, że mamy do czynienia z jedną radiostacją, raczej odpadało. Trochę za dużo czasu stracono w Osiedlu, zaniedbując jednocześnie hotel, a o to prawdopodobnie szpiegowi chodziło. Sądził, że radionasłuch nie od razu uchwyci jego sygnały.

— O ile nadawał stąd, musiał mieć antenę. Bez tego, sierżancie, ani rusz. Ta antena powinna mieć co najmniej kilka metrów długości.

— Tak jest, towarzyszu kapitanie. Szukajmy.

— Tylko pamiętajcie: ostrożnie i bez rozgłosu.

Załatwiliśmy to jeszcze wczoraj. Podaliśmy, że młot szuka złodzieja biżuterii z Torunia, a taki wypadek tam właśnie się wydarzył, no i oczywiście załatwiliśmy w prokuraturze nakaz rewizji.

CIĄG DALSZY NASTAPI

Sprawy dnia

Mienie państwowe musi być zabezpieczone

Ostatnie kontrole przeprowadzone przez funkcjonariuszy MO w białostockich zakładach pracy wykazały, że dyrekcje poszczególnych przedsiębiorstw niewiele troszczy się o właściwe zabezpieczenie obiektów przed kradzieżą i pożarem.

Niemal we wszystkich kontrolowanych obiektach stwierdzono złe ogrodzenie posesji należących do zakładów, co sprzyja kradzieżom. W magazynach i działach finansowych otwory okienne nie są okratowane, a na placach fabrycznych brak właściwego oświetlenia. W większości zakładów pracy nie przestrzegane są również przepisy przeciwpożarowe. W wielu wypadkach w toku kontroli stwierdzono brak podreźnionego sprzętu przeciwpożarowego, niewłaściwe zabezpieczenie urządzeń elektrycznych oraz kominiów, które często powodują groźne pożary itp.

Na przykład kierownictwo Wschodnich Zakładów Przemysłu Welnianego w Białymstoku nie zadbało o właściwe ogrodzenie terenu fabrycznego. Dziury w parkanie umożliwiały łatwe przejście na plac fabryki. O lekkomyślności świadczą również fakt składowania surowców w jednym z budynków produkcyjnych, nie nadającym się absolutnie na ten cel. Mimo że w czasie poprzedniej kontroli zwracano już na to uwagę — dyrekcja zakładu nie zastosowała się do założeń. Stwierdzono także, że niektóre artykuły znajdujące się w magazynie, nie są ujęte w ewidencji i niszczone. Znajdują się tam m. in. 160 lamp jarzeniowych „Tesla”, z których większość nadaje się do użytku — tymczasem fabryka od dłuższego czasu narzeka na brak takich lamp. W magazynach przy ul. Mickiewicza brak jest ogólniurów, budynki nie posiadają instalacji odgromowej itp.

Przykładem braku dbałości o majątek państwowy widać także w Białostockich Zakładach Garbarskich. W zakładach tych nie stosuje się systemu przepustkowego, samochody PKS przywożące różne towary, wpuszczają się też bez żadnych dokumentów. A przecież wiadomo, że brak kontroli załadunku samochodów i brak systemu przepustkowego w bramach wjazdowych spowodowało już wiele kradzieży w zakładach pracy, a m. in. w Włobetowni na Pietraszowie. Fakt ten winien być przestrożą.

W wyniku kontroli przeprowadzonych przez funkcjonariuszy MO, wysunięto wiele wniosków zmierzających do lepszego zabezpieczenia majątku państwowego na terenie miasta.

Na naradzie, jaka odbyła się niedawno w tej sprawie postulowano, aby wszystkie większe zakłady produkcyjne, wzorem Fabryki Pluszu, posiadały etat rewidenta zakładowego. Osoba zajmująca to stanowisko miałaby obowiązek i prawo kontroli wszystkich zagadnień dotyczących danego zakładu pracy. Przedstawiono wnioski i wyniki kontroli zobowiązywałyby dyrekcje do usunięcia ujawnionych niedociągnięć. Mówiono też o konieczności zaoszczędzenia kontroli jednostek nadrzędnych w stosunku do podległych oddziałów i placówek oraz stosowania ostrzejszych kar za niedbałe zabezpieczenie mienia. Postulowano także, aby wystąpić z wnioskiem o powołanie straży przemysłowej we wszystkich dużych zakładach o specyficznym charakterze produkcji. (t)

Przed 44 rocznicą Rewolucji Październikowej

■ Zobowiązania zakładów pracy i instytucji ■ Powołano już komitety obchodów ■ Akademii, imprezy, konkursy

We wszystkich instytucjach, zakładach pracy i szkołach trwają już intensywne przygotowania do obchodów 44 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Załogi zakładów pracy i uczniowie podejmują liczne, cenne zobowiązania. Wszędzie także powołano już komitety obchodów 44 rocznicy Rewolucji Październikowej.

W dniach od 1 do 6 listopada odbywać się będą na terenie całego miasta uroczyste akademie i wieczornice poświęcone rocznicy Października. Wystąpią na nich liczne zespoły amatorskie i zespoły szkolne. Akademia w kombinacie fastowskim odbędzie się np. 4 listopada o godz. 12.15. Związek Zawodowy Pracowników Handlu i Społdzielczości swa akademie organizuje w dniu 5 XI, o godz. 14 w sali Teatru im. A. Węgierki. W czasie tej akademii odbędzie się spotkanie z przedstawicielem ambasady ZSRR w Warszawie, Tullowskim. Z. tow. Tullowski spotkał się ponadto: 3 listopada o godz. 10 — z przedstawicielem Szkolnym, Kół Przyjaciół ZSRR, o godz. 12.30 — z aktywem TPP-R, a 4 listopada o godz. 19 — z pracownikami MO.

W związku z rocznicą Wielkiej Października odbędzie się szereg odczytów i spotkań młodzieży z uczestnikami Rewolucji Październikowej i weteranami polskiego ruchu robotniczego. Zorganizuje się też wiele wystaw o życiu ludzi radzieckich. WSI otworzy wystawę technicznej literatury ZSRR.

Po „czwartkach” mamy „piątki”

Za przykładem „czwartków ZMS-owskich” — cotygodniowych imprez oświatowych — rytmicznych organizowanych w kawiarni Związków Zawodowych mamy już w tej kawiarni „piątki komunalne”. Są to podobne do „czwartkowych”, tym razem „piątkowe” imprezy organizowane przez Związek Zawodowy Pracowników Gospodarki Komunalnej. „Czwartki” i „piątki” nazwy wprowadziły nieco dziwaczne ale imprezy miłe i pożyteczne. Są to spotkania młodych z ludźmi nauki, kultury, działaczami politycznymi, gospodarzami, są to konkursy, popisy zespołów artystycznych i tanecznych, do których młodzież w każdym punkcie kuli ziemskiej garnie się szczególnie.

Miła kawiarnia Związków Zawodowych jest jak wiadomo, w kółkach bezalkoholowym i stała się szczególnie przedmiotem zainteresowania młodzieży podczas ich godzin wolnych od pracy i nauki. (DK)

Notatki z sali koncertowej

Pasowanie na odbiorców i wykonawców nowoczesnej muzyki

Przeglądając program zaplanowany na piątkowy koncert przez Państwową Orkiestrę Symfoniczną w Białymstoku, nie byliśmy wolni od obaw, jak sobie orkiestra poradzi z tym ambitnym programem. Po raz pierwszy tak duża doza muzyki współczesnej, koncertino na skrzypce solo, orkiestrę smyczkową, fortepian i perkusję Augustyna Blocha było w pierwszych próbach z nieufnością przyjmowane nawet przez samych członków orkiestry. Czy to chwyli naszych odbiorców, czy jest sens ryzykować opracowanie prawykonań utworu skomponowanego na zasadzie takich kontrastów, wyczuwalnych tak w nastroju, jak i w charakterze dzieła? Ale z muzyką widocznie jest tak jak w przyszłości — apetyt wzrasta w miarę jedzenia. Po kilku próbach członkowie zespołu przekonali się do tego utworu, natomiast słuchacze przyjęli prawykonywanie z dużym zainteresowaniem, doceniając ciekawe walory kompozycyjne utworu. Szczególnie podobało się dyskretnie przez orkiestrę podane tło smyczkowe dla nakreślonego z dużą ekspresją sola smyczkowego. Miło reprezentował się młody solista, białostoczanin Mirosław Kulikowski — student Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Warszawie, chociaż w jego grze skrzypcowej dominowało jeszcze duże stremowanie. Egzamin był

W dniu 6 listopada o godz. 15 odbędzie się w Białymstoku uroczysty capstrzyk. Odbędzie się również akademie wojewódzka. (a)

11 mln zł na remonty budynków mieszkalnych

Każdego roku przeznaczają się ogromne sumy na remonty budynków mieszkalnych.

W roku przyszłym Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych dysponować będzie 11 milionami złotych, za które wyremontowanych zostanie 160 budynków.

Przeprowadzi się też kapitalne remonty 80 budynków prywatnych. (as)

Uciecha na przedmieściu



Fot. — Z. Zaremba

Dalszy rozwój Białegostoku Nowe sklepy, szkoły punkty usługowe

Projekt planu gospodarczego i budżetu na rok 1962 przewiduje dalszy wzrost rozwoju wszystkich dziedzin gospodarki naszego miasta.

Jednym z najpoważniejszych osiągnięć w roku przyszłym, będzie niewątpliwie uruchomienie gazowni miejskiej. Innym poważnym osiągnięciem, będzie oddanie do użytku przez Miejską Dyrekcję Osiedli Robotniczych przewidzianych planem 1405 izb mieszkalnych. Budownictwo mieszkaniowe skupi się w roku przyszłym w Osiedlach — Północ II i Południe III, w Osiedlu Antoniu i w centrum miasta.

Wzrośnie też znacznie ilość sklepów detalicznych. Plan gospodarczy przewiduje, że w przyszłym roku uzyskamy 14 nowych sklepów różnych branż, w tym pawilon handlowy PSS i księgarnię medyczną. Zaplanowano również rozpoczęcie w roku przyszłym budowy pawilonu handlowego MHD Artystów Przemysłowych przy Al. 1 Maja. W IV kwartale 1962 r. zostanie oddana do użytku nowa piekarnia przy ul. Gospodarskiej, której produkcja wynosić będzie 30 ton pieczywa na dobę. Rozpoczęte też zostaną wstępne prace

związane z budową jeszcze jednej piekarni w dzielnicy Nowe Miasto. Zostaną też częściowo rozwiązane kłopoty jakie odczuwamy z powodu niewystarczającej ilości punktów usługowych. W roku przyszłym zorganizujemy 50 nowych przemysłowych punktów usługowych. Przybędzie też naszemu miastu jeszcze jedna szkoła podstawowa — Pomiń Tysiąclecia, która ma być oddana do użytku przy końcu roku 1962. Rozpoczęta zostanie również budowa nowego przedszkola przy ul. Akademickiej.

Wśród przewidzianych w roku przyszłym robót drogowych, największą inwestycją będzie kapitalny remont ul. Wiejskiej i remont ul. Jurowieckiej.

Warto dodać, że projekt planu gospodarczego i budżetu na rok 1962, przygotowany został z wielką troską o dobro i wygodę mieszkańców miasta. Projekt planu będzie przedmiotem obrad najbliższej sesji MRN, która wyznaczona została na dzień 26 października br. (as)

W kilku wierszach

CZY ZNASZ ESPERANTO?

Oddział Białostocki Polskiego Związku Esperantystów przyjmie zgłoszenia na podstawowy kurs nauki języka esperanto. Zaliczenia rozpoczyna się w pierwszych dniach listopada. Kurs trwać będzie 4 miesiące po 4 godziny tygodniowo. Zapisy przyjmowane są w gmachu Akademii Medycznej, ul. Mickiewicza 2c, blok D pokój nr 106, codziennie, z wyjątkiem niedziel, w godzinach od 13 do 15 oraz w środy i czwartki — od 17 do 19.

Ukończenie kursu gwarantuje opanowanie języka w stopniu umożliwiającym porozumiewanie się z prowadzeniem korespondencji, jak również korzystanie z literatury esperanckiej.

SPOTKANIE SEKRETARZY ZMS

Komitę Miejski ZMS wspólnie z Klubem ZKK organizują w czwartek, 26 bm., o godz. 18, spotkanie sekretarzy ZMS, organizatorów pracy kulturalno-oświatowej i sportowo-turystycznej oraz aktywów kulturalnych z redaktorami pism młodzieżowych.

Program przewiduje, oprócz spotkania konkursu typu „Zgadnij — zgadula” na tematy czytelnictwa, występ zespołu artystycznego i wieczorek taneczny. (h)

SPOTKANIE Z UCZESTNIKAMI POCIAGÓW PRZYJAZNI

W czwartek, 26 bm., o godz. 14 odbędzie się w siedzibie Zarządu Wojewódzkiego TPP-R spotkanie opiekunów Szkolnych Kół Przyjaciół ZSRR z nauczycielami — uczestnikami pociągów przyjaźni. Na spotkaniu tym pokazana będzie impreza poradnictwa zbiorowego pt. „Przyjaźń rodziła się w walce”.

ODCZYT O ŚWIATOPOGLĄDZIE MŁODZIEŻY

25 bm., o godz. 17 w sali łącznikowej domu Związków Zawodowych odbędzie się odczyt red. J. Bekera „O światopoglądzie młodzieży”. Po prelekcji film. Wstęp wolny. (a)

Kto pomoże szkole nr15?

Piękną niespodziankę z okazji zbliżającej się 44 rocznicy Rewolucji Październikowej, sprawili uczniom Szkoły nr 15 w Białymstoku — Obwodowy Komitet Frontu Jedności Narodu nr 41 oraz Komitet Rodzicielski tejże szkoły. Z własnych wygospodarowanych funduszy, które Obwodowy Komitet FJN uzyskał m. in. ze zbiorów i sprzedaży złomu, zakupiono dla szkoły piękny telewizor marki „Rubin-12”.

Zakupiony telewizor zostanie przekazany szkole na uroczystym apelu z okazji 44 rocznicy Rewolucji Październikowej. Zastanawia jednak duża przeszkoda, która sprawia poważne kłopoty zarówno ofiarodawcom, jak i samej szkole. Szczupłe zasoby finansowe nie pozwalają na zakup anteny i zainstalowanie przewoźnego. Nie wtapimy, iż właśnie z okazji święta Rewolucji Październikowej — zakłady pracy przysłały szkole z pomocą, wykonując w czynnie społecznym antenie telewizyjną i zainstalującą przewoźny.

Kto więc pomoże Szkole nr 15? Prosimy zapamiętać adres i telefon szkoły: Białystok, ul. Lipowa 41, tel. 61-19. Dzieci czekają! (h)

B. KAMLEROWA

GAZETA BIAŁOSTOCKA

ŚRODA
25
października
Kryspina

Rekord żółtego tempa...

...ustaliła zapewne białostocka poczta. List wrzucony 20 bm. do skrzynki pocztowej w urzędzie pocztowym Białystok 2 i zaadresowany do odbiorcy zamieszkałego w Białymstoku przy ul. Dojnowskiej, został doręczony w dniu... 24 bm. Tempo doręczania doprawdy imponujące. Nawet w okresie konnych ambulanсів pocztowych korespondencja była doręczana o wiele szybciej. I jak to można mówić o sposobach szybkiego porozumiewania się ludzi skoro na doręczenie listu w Białymstoku trzeba czekać aż... cztery dni. Ten sam odek — z urzędu pocztowego przy dworcu kolejowym Białystok Centralny na ul. Dojnowską przebiega pieszo w ciągu maksimum trzech godzin. Poczta natomiast potrzebowała aż dni czterech.

Skoro już mowa...

...o poczcie, przypominamy nieporozumienie jakie wynikło na skutek zniekształcenia depeszy o czym informowaliśmy 27 września br. Nasza Czytelniczka otrzymała tajemniczą depeszę: „Kupuje intensywnie przebieganie...”. Właściwy tekst winien natomiast brzmieć: „Kupuje intensywnie przebieganie...”. Jak nas poinformowała dyrekcja Poczty i Telekomunikacji, zwrócono uwagę pracownikowi przyjmującemu depeszę, który nie wyjaśnił z nadawcą wątpliwości przy odczytywaniu tekstu.

Duże kłopoty...

...mają gospodynie domowe. Jak wiadomo, w gospodarstwie domowym, proszę do mycia i szorowania naczyń, jest artykułem pierwszej potrzeby. Niestety, proszę do szorowania nie można dostać w PDT. A szkoda — płacówka ta należała do doskonale zaopatrzonych w artykuły gospodarki domowej. (h)

o zgubach

W IV Komisariacie MO oczekują na właścicieli męski płaszcz popielinowy i rower młodzieżowy. Przypuszczalnie należy, z racji panujących chłódów, iż właściciel płaszcza zdażył już stwierdzić jego brak. Może więc odebrać swą zgubę. (h)

Na wniosek wyborców

W okresie wyborów do rad narodowych, mieszkańcy dzielnicy Bojary zgłosili wniosek o uruchomienie punktu aptecznego. Punkt apteczny w tej dzielnicy ma być zorganizowany jeszcze w tym roku. Mieścić się będzie w Przychodni Rejonowej nr.4. (as)

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZIELONOJEDY PARTII ROBOTNICZEJ

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje kolegium. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Białystok, ul. Wesołowskiego 14-16. Telefon: red. naczelny 34-14, sekretariat redakcji 36-16, dz. reklam 45-76 (kier. działu) i 45-97, dz. sport. 36-33, dz. nocna 25-26 centrala 37-41 do 49.

Nie zamówionych rekwizytów i zdjęć redakcja nie zwraca. Warunki prenumeraty: miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75 zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPiK „Ruch” nr 12-6-1312 PKO Białystok. Na odrocenie blankietu należy podać okres prenumeraty i tytuł zamawianego pisma.

Zamówienia ze zleceniem wysyłki za granicę, przyjmujemy. Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydziału Zagranicznych „Ruch” Warszawa, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024, nr telefonu 84938.

Prenumeratę zgłoszoną do dnia 15-tego danego miesiąca, PKWZ „Ruch” rozpoczyna realizować z dniem 1-go następnego miesiąca. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń Białostockiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa”, Białystok, ul. Wesołowskiego 1.